



Tu padły pierwsze strzały

Niemiecki atak dywersyjny na dworzec w Mostach koło Jablonkowa w nocy z 25 na 26 sierpnia 1939 roku przyjmowany jest za nieoficjalny początek II wojny światowej. Właśnie w tym miejscu, w pobliżu stacji kolejowej, która była miejscem owych historycznych wydarzeń, przy pomniku ofiar wojny, odbyła się w środę uroczystość upamiętniająca 70. rocznicę wybuchu wojny.

Była to pierwsza impreza w ramach projektu Kongresu Polaków w RC i Książnicy Cieszyńskiej „Pamięć nocy – pamięć dni. 1939-1945” pod patronatem prasowym „Głosu Ludu”. Patronatem honorowym objęli ją ambasador RP w Pradze, Jan Pastwa i ambasador RC w Warszawie, Jan Sechter.

– Świat przypomina sobie w tym roku 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Przedstawiciele ówczesnych państw alianckich oraz krajów nieprzyjacielskich spotkają się 1 września na Westerplatte koło Gdańska. By dziś lepiej zrozumieć ówczesny bieg i kontekst dziejów, dobrze jest przypominać sobie początek wojny nie tylko w globalnym wymiarze, ale również w miejscach

Otrzymali złote medale

Złotymi Medalami Wojska Polskiego za zasługi w dziedzinie popularyzacji dziejów i tradycji Wojska Polskiego na arenie międzynarodowej zostali wyróżnieni: Paweł Badura, Bronisław Firla, Jan Gazur, Leon Herman, Józef Marosz i Teodor Pawlas. (dc)

umożliwiających bardziej szczegółowe spojrzenie na historię, w miejscach w jakimś sensie wyjątkowych – czytała list ambasadora Sechtera reprezentująca go na uroczystości attaché ambasady, Halina Lipus. Konsul generalny RP w Ostrawie, Jerzy Kronhold, podkreślił fakt, że skutki II wojny światowej w naszej części Europy daleko wybiegają poza ramy lat 1939–1945. – Tamten dzień był podobny do dzisiejszego, był upał, koniec sierpnia – po-



Żołnierz w mundurze historycznym strzelców podhalańskich pokazuje broń używaną w 1939 roku.

wiedział, wspominając 26 sierpnia 1939 roku. – Nikt nie przewidywał, że nastąpi okrucieństwo II wojny światowej, nikt nie przewidywał, że Ribbentrop i Mołotow, którzy spotkali się 23 sierpnia w Moskwie na Kremlu, podpiszą tajny protokół, który będzie obowiązywał i trwał do 1989 roku. Przed 20 laty także i nasza część Europy zakończyła II wojnę światową. Uzyskaliśmy to, czego nie mogliśmy uzyskać w roku 1945 – wolność, suwerenność.

Uroczystość rozpoczęła się od hymnów czeskiego i polskiego oraz przemówienia prezesa Koła Polskich Kombatantów w RC Bronisława Firli. Po refleksjach gości i homilii ks. Bogusława Kokotka przedstawiciele misji dyplomatycznych oraz organizacji społecznych złożyli kwiaty pod pomnikiem. Potem zebrani ruszyli pochodem – przy dźwiękach muzyki wojskowej w wykonaniu orkiestry „Cieszynianka”, w stronę kościoła parafialnego św. Jadwigi, do drugiego pomnika upamiętniającego mosteckie ofiary wojny.

Druga część imprezy odbyła się w sali Domu PZKO. Goście obejrze- li jednoaktówkę w wykonaniu akto-

rów Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, przedstawiającą okoliczności niemieckiego ataku dywersyjnego na Mosty w sierpniu 1939 roku. Nie zapomniano o kombatantach, uczestnikach walk na frontach II wojny światowej. Sześciu zaolziańskich kombatantów otrzymało z rąk pułkownika Zbigniewa Dębskiego i komandora porucznika Pawła Kieliby złote medale za zasługi w dziedzinie popularyzacji dziejów i tradycji Wojska Polskiego na arenie międzynarodowej. Kolejnych 21 weteranów wojennych w stopniu podporucznika zostało mianowanych, decyzją ministra obrony narodowej Bogdana Klicha, na stopień porucznika.

Przedstawiciele Muzeum 4. Pułku Strzelców Podhalańskich z Cieszyzna przywieźli kilka eksponatów ze swych zbiorów. Pokazali sprzęt, broń i umundurowanie używane w 1939 roku. Największym i najciekawszym eksponatem był specjalny wóz, służący w oddziałach piechoty do przewożenia ciężkiego karabinu maszynowego. – Został przez nas odbudowany z części znalezionych na polu bitwy pod Tomaszowem Lubelskim. Miał dwa dyszle, ciągnął go koń – wyjaśnił Krzysztof Neścior, twórca cieszyńskiego muzeum.

DANUTA CHLUP
Jak wyglądał
początek wojny? – str. 3

ZDARZYŁO SIĘ

»Suszanie« w rozjazdach

Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie”, działający przy Miejsowym Kościele Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Suchej Górnej, spędza sierpień w rozjazdach. Pod koniec ub. tygodnia górnośląscy tancerze przez trzy dni gościli na festiwalu folklorystycznym w południowoczeskim Písku. Pokazali widzom tańce cieszyńskie i orłowskie, a ich występy zostały nagrodzone gromkimi oklaskami. Sami zaś mogli się przyjrzeć nie tylko występom zespołów czeskich i słowackich, ale też poznać bardziej egzotyczny folklor – rodem z Turcji, Gruzji, Indonezji czy Konga. Występ „Suszan” spodobał się właścicielowi hotelu „Zvíkov”, który zaprosił ich, by pokazali go jego gościom. – Skorzystaliśmy z okazji i występ połączyliśmy ze zwiedzaniem malowniczego zamku Zvíkov – napisał w liście do redakcji jeden z członków zespołu, Václav Zyder. Pro-



sto z Południowych Czech „Suszanie” ruszyli dalej na południe, do włoskiego Bracciana, gdzie biorą udział w kolejnym festiwalu. Na zdjęciu: „Suszanie” przechodzą korowodem przez Písek. (dc)

reklama

Potrzebny Ci angielski?
Najwyższy czas na zgłoszenia
Skorzystaj z naszej oferty

ABC Simple English
PRO DZIECI I DOROSŁE

kursy 2009/2010
▶ dzieci, młodzież, dorośli
▶ zajęcia grupowe
oraz indywidualne

DZWOŃ: 728 756 623
e-mail: abc.english@seznam.cz

POGODA

sobota



dzień: 18 do 22°C
noc: 18 do 14°C
wiatr: 3-7 m/s

niedziela

poniedziałek



dzień: 20 do 25°C
noc: 11 do 6°C
wiatr: 3-6 m/s



Bronisław Firla odbiera Złoty Medal Wojska Polskiego.

Oferujemy korzystne sezonowe ceny w naszych zakładach:
ČESKÝ TĚŠÍN, Rybářská ulice
(STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Materiały budowlane, żwiry, piaski
- Architektura ogrodowa
- Korzystny wynajem lokali magazynowych i warsztatowych

Tel. 737125276, 558711598 osoba odpowiedzialna p. Klimpar

TŘINEC, Frýdecká (AREÁL TRITREG)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Żwiry, piaski, cement, wapieniec

Tel. 558 339 081 p. Maroszová

Teraz sprzedajemy również **w sobotę.**

Skorzystajcie z naszej oferty atrakcyjnych cen.

www.bohemiaccoal.cz



reklama



KRÓTKO

Poskarżyli się

ORŁOWA (ep) – Nowego asfaltu na drodze doczekali się mieszkańcy ulicy Na Zbytłach w Orłowej, którzy już od jakiegoś czasu skarżyli się w magistracie na zły stan drogi. Miasto musiało najpierw wyjaśnić sytuację prawną, ponieważ nie jest właścicielem drogi. W końcu udało się naprawić większą część ulicy, pokrywając ją nowym asfaltem.

Nowy przyrząd

ORŁOWA (ep) – Oddział Anestezjologii i Reanimacji orłowskiego szpitala otrzymał nowy przyrząd, służący do kontrolowanego schładzania i ogrzewania pacjentów. 200 tys. koron na zakup urządzenia wsparła placówka fundacja ČEZ, pozostałe 160 koron zapłacił szpital. Nowy zakup będzie służył zarówno do ogrzewania osób po długich i skomplikowanych operacjach, jak i do schładzania pacjentów po zawale. Urządzenie znacznie poprawia obraz kliniczny pacjentów po zatrzymaniu akcji serca.

Dom jak nowy

KARWINA (ep) – Dobiega końca remont Miejskiego Domu Kultury w Nowym Mieście. Za kilka dni budynek będzie gotowy – w ramach prac remontowych wymieniono stare okna na plastikowe, ocieplono cały budynek, naprawiono wiodące do niego szerokie schody, remontu doczekało się także główne wejście oraz dach. Inwestycja kosztowała 21 mln koron, jedną trzecią pokrył Dom Kultury, a resztę Urząd Miasta.

POLSCY I CZESCY DZIAŁKOWCY WYSTAWIAJĄ SIĘ WSPÓLNIE

Mają te same problemy

Kwiaty, rośliny, owoce i warzywa – wszystko, co wyhodowali działkowcy z Polski i Czech, można oglądać na wspólnej wystawie pasjonatów ogrodnictwa z obu stron granicy.

Wystawa od czwartku otwarta jest w dwóch miejscach – w Cieszynie przy Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości prezentują się działkowcy z Okręgowego Zarządu Śląskiego Polskiego Związku Działkowców. Ich czescy koledzy z karwińskiego oddziału Czeskiego Związku Ogrodniczego wystawiają swoje plony w siedzibie Stowarzyszenia Współpracy Regionalnej Śląsk Cieszyński przy moście Przyjaźni.

– *Współpracujemy od kilku lat, teraz postanowiliśmy starać się o dotację z Unii Europejskiej i zorganizować coś wspólnie* – wyjaśnia wiceprzewodniczący karwińskich działkowców, Władysław Samek. Na wystawie prezentuje głównie stare odmiany jabłek oraz kwiaty cebulowe.

– *Działkowcy są wszędzie, zarówno w Polsce, jak i w Czechach, mają podobne problemy. Dogadaliśmy się więc, że zrobimy coś razem. Najpierw stworzyliśmy specjalny słownik ogrodniczy czesko-polski, łącznie-polski i łącznie-czeski, tak, żebyśmy mogli się porozumieć, bo wiele terminów i nazw brzmi zupełnie*



Jiří Drab pokazuje własne plony.

inaczej w naszych językach. Drugą naszą inicjatywą było opracowanie Katalogu Starych Odmian Jabłoni. Teraz zorganizowaliśmy wspól-

ną wystawę – opowiada Jiří Drab, działkowiec z Karwiny.

Na wystawie zobaczyć można także kompozycje z suszonych

kwiatów i prace ręczne, do kupienia są na przykład kaktusy i sukulenty. Ekspozycje można odwiedzać do dzisiaj, do godz. 18.00. (ep)

Cichy za Tošenovskiego Zaginął staruszek

Polska mniejszość narodowa ma od sierpnia drugiego przedstawiciela w Radzie Województwa Morawsko-Śląskiego. Jest nim członek zarządu miasta Czeskiego Cieszyna, Tadeusz Cichy. W Radzie Województwa zastąpił Evžena Tošenovskiego, który zrezygnował z mandatu, kiedy został wybrany deputowanym Parlamentu Europejskiego. Henryk Małyśz, który wszedł do Rady Województwa zaraz po wyborach, reprezentuje komunistów, Tadeusz Ci-

chy – Obywatelską Partię Demokratyczną. – *Z Henrykiem Małyśzem właściwie się nie znamy. Stoimy po przeciwnych stronach spektrum politycznego i to mówi samo za siebie. Nie utrzymujemy kontaktów* – przyznał Tadeusz Cichy. Jeszcze nim został radnym wojewódzkim, był już członkiem wojewódzkiej komisji ds. mniejszości narodowych. – *W komisji współpracuję głównie z Vitem Slovákem, burmistrzem Czeskiego Cieszyna, który również jest jej*

członkiem. Stanowiska uzgadniam z Kongresem Polaków – przekonuje Cichy. Tadeusz Cichy jest znanym przedsiębiorcą na Zaolziu. Stoi na czele zarządu spółki akcyjnej Karta Group, która jest m.in. właścicielem hotelu Steel w Trzyńcu oraz członkiem zarządu spółki akcyjnej Prorepo, będącej wydawcą trzynieckiego tygodnika „Horizont”. Jest też członkiem komisji medialnej Kongresu Polaków, która ma wpływ na kształt „Głosu Ludu”. (dc)

Policja poszukuje Jana Bulawy z Czeskiego Cieszyna, ur. 27. 12. 1937 roku, który wczoraj rano poszedł do fryzjera i nie wrócił do domu. Poszukiwania policji w mieście i okolicy, trwające przez całą noc, nie przyniosły rezultatów. Mężczyzna jest w dobrym stanie fizycznym, lecz szybko wszystko zapomina i łatwo traci orientację. Poszukiwany ma 173 cm wzrostu, jest szczupły, ma siwe, krótko ostrzyżone włosy. Uwagę zwraca jego sposób ubierania się – nawet przy wysokich temperaturach ma na sobie kilka warstw odzieży. Na głowie nosi bezustannie czapkę „leninówkę” siwego koloru. Jakikolwiek informację na temat zaginionego można zgłaszać na najbliższym posterunku policji lub dzwoniąc na bezpłatną linię 158. (dc)



Fot. ARC

Dodatkowe pociągi

W pociągach łączących Pragę z naszym regionem będzie w ostatnim dniu wakacji o 650 miejsc więcej. Jeden dodatkowy skład Pendolino wysłał Czeskie Koleje z Pragi do Trzyńca, drugi – z Bogumina do Pragi.

Z dworca głównego w stolicy wyruszy Pendolino Sprinter (SC 513) w poniedziałek 31 sierpnia o godz. 16.23. Swoją podróż skończy w Trzyńcu o godz. 20.25. Sprinter

zwykle kursuje w piątki. W związku z tym, że pod koniec wakacji podróżuje pociągami ponadprzeciętna ilość osób, kolejki wysła go na trasę również w ostatnim dniu sierpnia, przypadającym na poniedziałek. W odwrotnym kierunku pojedzie Pendolino SC 510. Wyruszy o godz. 19.17 z Bogumina, o 19.27 będzie na dworcu głównym w Ostrawie, a do Pragi dotrze o godz. 21.35. (dc)

Napięta atmosfera

W dzisiejszym wydaniu „Głosu Ludu”, z inicjatywy Kongresu Polaków i Książnicy Cieszyńskiej, zamieszczamy kopię „Gwiazdki Cieszyńskiej” z 30 sierpnia 1939 roku. To ostatni przed wybuchem II wojny światowej numer „czasopisma poświęconego sprawom katolickim, wiadomościom politycznym i społecznym”. „Gwiazdka Cieszyńska” była wydawana w latach 1851-1939. Pismo podkreślało polskość Śląska, dbało o krzewienie oświaty wśród polskiej ludności Śląska Cieszyńskiego. Od 1888 roku było finansowane przez Katolickie Towarzystwo Prasowe. W wieku XX wystą-

piło przeciwko wpływom socjalizmu i jego ruchowi. Na łamach „Gwiazdki” debiutowało wielu śląskich literatów. W 1907 roku nakład pisma sięgał 4,6 tys. egzemplarzy. Dziś lektura „Gwiazdki” może niektórych naszych Czytelników wprowadzić w osłupienie, dlatego z góry uprzedzamy, że ani „Głosu Ludu”, ani też Kongres Polaków i Książnica Cieszyńska, nie identyfikują się z treściami zawartymi w piśmie sprzed 70 lat. Naszą intencją było jedynie ukazanie atmosfery tamtych czasów i napięć spowodowanych zbliżającymi się wydarzeniami. **WOJCIECH TRZCIONKA**

reklama

GL-032

»gazetacodzienna.pl
Śląsk Cieszyński on-line

Jak rozpoczęła się II wojna światowa

Mosty koło Jabłonkowa – miejscowość licząca dziś ok. 4 tys. mieszkańców. Kiedy na tutejszym dworcu wsiądzimy do pociągu jadącego na Słowację, po kilkuset metrach wjeżdżamy w tunel. To właśnie ten strategiczny punkt Kolei Koszycko-Bogumińskiej w nocy z 25 na 26 sierpnia 1939 roku starali się zająć Niemcy, szykując się do rozpętania II wojny światowej.

Dowództwo polskie (Mosty wraz z całym Zaolziem zostały przyłączone w 1938 roku do Polski) było świadome znaczenia tunelu. Już w czerwcu przystąpiono więc do jego prewencyjnego zaminowania. – Niemcy starali się przechwycić tunele w nienaruszonym stanie. Dlatego została wyznaczona specjalna grupa dywersyjna, która miała je opanować na początku ataku na Polskę. Grupa ta pod dowództwem porucznika Albrechta Herznera wyruszyła 25. sierpnia 1939 roku w góry w celu za-



Konsul generalny RP w Ostrawie, Jerzy Kronhold i konsul ds. Polonii i kultury, Agnieszka Fedorów-Skupień pod pomnikiem ofiar wojny w Mostach.

jęcia pozycji, ponieważ pierwsza data ataku na Polskę była wyznaczona na 26 sierpnia – opowiada Krzysztof Neścior, twórca Muzeum 4. Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie. – Hitler 25 sierpnia o godz. 19.00 odwołał pierwotną datę ataku

i zostały rozesłane meldunki zatrzymujące wszystkie oddziały przygotowujące się do natarcia. Meldunek do oddziału porucznika Herznera nie dotarł i on, myśląc, że 26. rano wybuchnie wojna, zaatakował Mosty. Bojownikom udało się wdrzeć na

stację kolejową, jednak polscy kolejarze powiadomili garnizon 4. Pułku Strzelców Podhalańskich z Cieszyna o ataku. Dywersanci chcieli sterroryzować polskich kolejarzy i poczekać, nim dotrą regularne wojska niemieckie. Te jednak nie nadchodziły. Z Cieszyna zostali wysłani do Jabłonkowa polscy żołnierze. Doszło do wymiany strzałów z dywersantami, jednak gdy bojówkarze zobaczyli, że polskie wojsko gotuje się do ataku na stację, zaczęli uciekać. Niemcy byli do tego stopnia perfidni, że w oficjalnym liście przeprosili polskie dowództwo za incydent. Niemiecki generał wyraził się, że prowokację przeprowadził „niepoczytalny oficer niemiecki”. To była totalna perfidia z ich strony, ponieważ dobrze wiedzieli, że już za kilka dni zaatakują Polskę.

Atak dywersyjny na Mosty Niemcom się nie udał, a polskie dowództwo wzmocniło tamtejszy posterunek. Pierwszego września o godz. 4.50, po otrzymaniu meldunków, że Niemcy nacierają na całą linię, Polacy wysadzili tunel w powietrze. Magistrała kolejowa została sparaliżowana. Niemcom udało się ją odbudować dopiero w 1942 roku.

Tamten 1 września w Mostach dodkonalnie pamięta Antoni Kowalowski. Urodził się i mieszkał przed wojną w części gminy zwanej Szańce. – Nad nami przeleciały trzy samoloty, potem widzieliśmy, że tunel wyleciał w powietrze. Wyszliśmy na wzgórze i widzieliśmy nadchodzące wojsko niemieckie. Przechodziło przez nasze grunty. Prowadził je jeden z miejscowych, który współpracował z Niemcami – opowiedział naszej gazecie. Teodor Pawlas wspomina, jak wyglądał ten dzień w Błędowicach Dolnych. – Mieszkaliśmy jakieś dwieście metrów od granicy protektoratu. Byłem świadkiem wymarszu niemieckiego wojska. Nadchodziło z trzech stron – od Szonowa, Datyń Dolnych i Szumbarku. Ostatni Polak ze Straży Granicznej starał się uciec na motorze, ale silnik nie chciał odpalić. Pchałem go aż do Łucyny, potem rzucił motor i uciekał dalej na piechotę. Ja wracałem przez łąki do domu. Nade mną huczały samoloty, wojsko maszerowało – ale nie w szyku bojowym, lecz jak na paradzie – przywołuje wspomnienia. **DANUTA CHLUP**

FELIETON

Zapowiedź Końca Świata 1939

Czy koniec świata się zaanonsuje, czy też jak złodziej nadejdzie niespodzianie i zastanie rolnika w polu, gospodynię w kuchni, młodych w miłosnym uniesieniu, a drukarzy przy maszynach? A ci pewnie do ostatniej chwili będą się starali, aby świeże egzemplarze ulubionych tytułów dotarły do czytelnika jeszcze przed poranną kawą.

W 1939 r. coś wisiało w powietrzu – z sześciu stron ostatniego (31.08.1939) sierpniowego wydania „Dziennika Polskiego” wiało grozą: „Polska wzmocniła stan pogotowia obronnego”, „Konsul generalny Niemiec w Katowicach czynnie współdziałał z dywersantami i szpiegami”, „Samoloty niemieckie odpędzone przez artylerię polską”, „Ostatnie próby ratowania pokoju”, „Ewentualny wybuch wojny wywoła natychmiast rewolucję w krajach b. Czechosłowacji” i jeszcze profilaktycznie – „Wskazówki dla ogółu ludności o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej”.

Ale jakby się tym nie przejmując „kapitalista Molina z Cieszyna, prowadzący olbrzymie przedsiębiorstwo komunikacyjne, wyzyskuje nie tylko haniebnie pracowników, lecz tu-

pi ponadto skórę z pasażerów” – zauważał w ostatnim sierpniowym numerze (27.08.1939) „Robotnik Śląski” i wyliczał, że „przejazd z Cieszyna do Bielska na odległości 36 km. kosztuje u Molina 2.20 zł. Za tę samą odległość Śl[ąskie] Linie Autobusowe pobierają 1.80 zł”. Z Cieszyna do Frysztatu za szesnastokilometrową trasę trzeba zapłacić 80 groszy, podczas gdy do Trzyńca „p. Molin pobiera 70 groszy, chociaż odległość wynosi połowę co do Frysztatu, bo tylko 8 km”. Na tym odcinku bowiem firma nie miała konkurencji i o zmianę tego stanu rzeczy dopominał się dziennikarz „Robotnika”.

Autobusy „zdziercy” Molina w drodze do Trzyńca przejeżdżały przez Sibicę, która – jak relacjonował „Ewangelicki Poseł Cieszyński” (26.08.1939) – „organicznie najwięcej jest zrosnięta z miastem, w przyszłości, dla jej równego położenia oraz doskonałych połączeń komunikacyjnych, stanowi najdogodniejsze tereny dla zagospodarowania przemysłowego miasta w przeciwieństwie do wschodniej jego części, która dla uroczego rozmieszczenia pagórkowatego nadaje się ra-

czej na rozbudowę mieszkań i wил z ogrodami i parkami”. Dlatego też decyzją ostatniego sierpniowego posiedzenia Rady Miasta Sibica została przyłączona do Cieszyna. Oczekiwano jedynie na formalną ustawę, którą miała niebawem uchwalić Śląska Rada Wojewódzka i Sejm Śląski.

„Nie ma dotąd odwołania pięknych uroczystości i zabaw dożynkowych, które Cieszyn urządzić postanowił w niedzielę, 3 września br.” – donosiła „Gwiazdka Cieszyńska” (30.08.1939). „Dochodzą nas słuchy, że nasze panny z Cieszyna mają zamiar prosić kawalerów zamiast do tańca – do sypania rowów!?” Radzimy więc wziąć ze sobą łopaty na wszelki wypadek!” – półżartem konkludował tygodnik w ostatnim wydaniu z upalnego sierpnia. A rowy sypano. W Orłowej wśród szeregu osób przy kopaniu schronów redaktor „Dziennika Polskiego” (30.08.1939) zauważył dyrektora „II. Państw. Gimnazjum, za nim profesor, dalej jeszcze rodzina dyr. Feliksa.” Tymczasem uroczystości jubileuszu 30-lecia orłowskiego gimnazjum planowane na 23-24 września zostały odwołane. Odwołano rów-

nież, o czym można było przeczytać następnego dnia, „I. diecezjalną pielgrzymkę mę-
żów katolickich do Cieszyna Zachodniego, do relikwii błog. Melchiora Grodzickiego”.

Bo coś wisiało w powietrzu. I w tej gęstej atmosferze w Bystrzycy – o czym dowiedzieli się czytelnicy „Gwiazdki” – „pod pociąg towarowy, idący do Jabłonkowa, rzucił się onegdaj 28-letni K. Krop. Przyczyną samobójstwa była niechęć do życia! Naprawdę smutny to wypadek.” Może biedak przejął się artykułem zamieszczonym już 12 czerwca w „Dzienniku”, który głosił ni mniej, ni więcej: „Hitler rozpęta wojnę we wrześniu?”, a może była to symboliczna zapowiedź Końca Świata? Bo już za dwa dni o tym kto ma chęć do życia, a kto nie, mieli decydować aniołowie zagłady w nienagannie zaprasowanych mundurach.

JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI

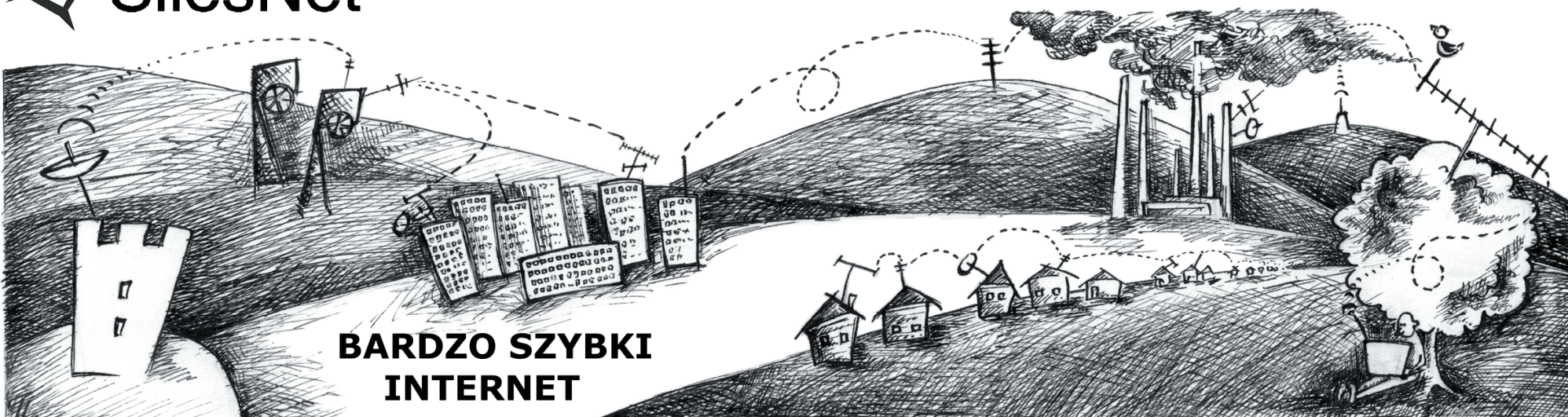


reklama

 **SilesNet**



--- KUPON RABAT 50% AKTYWACJI INTERNETU ---



**BARDZO SZYBKI
INTERNET**

JÓZEF CZUDEK KOLEKCJONUJE CZOŁGI, A W PRZYSZŁYM ROKU CHCE STWORZYĆ Z NICH MUZEUM

Pancerne hobby

Rudy 102, pies Szarik i czterech pancerni. W Nawsiu serial-le-genda wraca do życia. Józefa Czudka fascynacja przygo-dami czterech przyjaciół z Rudego 102 przekształciła się z biegiem lat w pancerne hobby. Od kilkunastu lat kolekcjo-nuje czołgi, a w przyszłym roku chce stworzyć z nich mu-zeum.

– *Pierwszym impulsem był dla mnie serial „Czterech pancerni i pies”, który oglądałem jako dziecko. Później, będąc w wojsku, spędziłem 2 lata przy ciężkiej technice gąsienicowej* – opowiada Józef Czudek. Po prze-mianach politycznych w 1990 roku rozpoczął starania o licencję, która pozwalałaby mu kolekcjonować ta-ki właśnie sprzęt. – *Oprócz zezwo-lenia na prowadzenie muzeum cięż-kiej techniki wojskowej muszę do każdej broni mieć dokument stwier-dzający, że wyszła z użycia* – tłumaczy.

albo znalazło swoich nabywców za granicą. Na to, co jeszcze zostało, czyhają kolekcjonerzy.

Dlatego też Czudek nie chce zdradzić, na jakie kolejne ekspo-naty ma chrapkę. W każdym razie obecnych 25 sztuk transporterów, czołgów oraz wozów technicznych to nie koniec jego kolekcji.

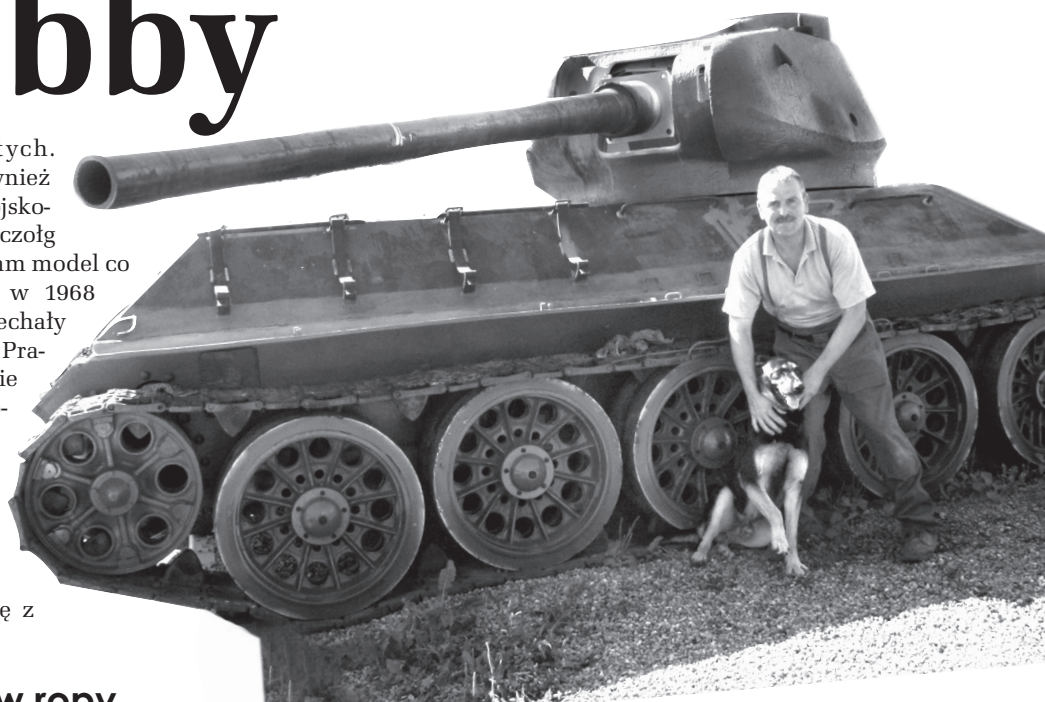
– *Najcenniejszym eksponatem jest T34. To czołg sowieckiej pro-dukcji, ten sam, co Rudy 102. Spro-wadziłem go ze Słowacji. Był w fa-talnym stanie, pozostała mu tylko korbka, wieża i lufa. Wyciągnęliśmy*

demdziesiątych. Jest więc również w parku wojsko-wym Czudka czołg T54. To ten sam model co czołgi, które w 1968 roku przyjechały „wyzwalać” Pra-gę... Wszystkie okazy zgro-madzone w Nawsiu to nie atrapy, ani pomni-ki. Można nimi jeździć, ale nie da się z nich strzelać.

300 litrów ropy na 100 km

Trzy razy w roku kilka eksponatów Czudka opuszcza Nawsie i rusza w

wym skody a główną drogą prowa-dzącą do Żyliny.



Józef Czudek, Szarik i Rudy 102.



Przejażdżka czołgiem BVP-VT 90 to marzenie małych i dużych chłopaków.

Skąd się biorą czołgi

– *Pierwsze lata spędziłem na załatwianiu licencji, dokumentów... W tym czasie rozglądałem się za eksponatami, które mógłbym później kupić* – mówi pan Józef. W naszym kraju istnieją cztery firmy handlujące bronią. Czołgów nie kupuje się jak samochodów. Okazów gąsienicowej techniki wojskowej do naby-cia jest niewiele. Sporo z nich daw-no skończyło już na złomowisku,

go z błota – wspomina. Od dwu lat remontuje go wspólnie z bratem i kolegami-zapaleńcami. Części sprowadza od kolekcjonerów w Polsce, na Słowacji i w Czechach. Niektóre robi sam, na miarę. – *Czołg pochodzi z 1945 roku. Taki rok produkcji znalazłem na jego oryginalnych częściach* – dodaje.

Czasy II wojny światowej pamięta też niemiecki „hakl”. Kolej-ne eksponaty są już nowsze, pro-dukowane po wojnie aż do lat sie-

świat. – *Najbardziej prestiżową imprezą, którą regularnie odwiedzamy, jest pokaz techniki wojskowej „Operacja Południe” w Bielsku-Białej. Tam nasz „hakl” cieszy się zwykłe wielkim powodzeniem* – mówi pan Józef. Aby „pokazać” się z czołgiem na poligonie, trzeba najpierw załatwić transport. Czołgiem nie da się jechać po ulicy.

Śmiało natomiast można przejechać się po łące rozciągającej się pomiędzy salonem samocho-

Pan Józef przebiera się w spodnie wojskowe i wchodzi do czołgu. Wkrótce BVT-VT-90 ruszy z miej-sca. Już słychać ryk silnika. Wszędzie wokół unosi się zapach spalin. Bardzo intensywny zresztą. Nie dzi-

prawo, nie omija żadnych nierów-ności, pokonuje napotkane kopczy-ki. W końcu to pojazd gąsienicowy, do tego przystosowany – tłumaczę sobie w duchu.

Ale teraz to już czysta złośliwość! Przed nami szeroki rów z wodą, ba-joro. Jeśli ten czołg zaraz go nie wy-minie, to utknie w nim na dobre, a jeśli nie utknie, to mnie kompletnie ochlapie! (W przypływie paniki nie przychodzi mi do głowy proste roz-wiązanie – zrobić przysiad i scho-wać się w czołgu.) Pozostają więc niezmiennie w pozycji „jedna trze-cia na zewnątrz” i obiecuję sobie jakoś to wszystko przetrwać. Czołg niebezpiecznie dla mojego żołądka przechyla się do przodu, wjeżdżamy w błoto i... chyba tę pancerną bestię polubie! Na moich oczach otwiera się bardzo praktyczny błot-nik, który rozgarnia błoto i pozwala mi wyjechać z bajora z suchą głową. Nie muszę chyba dodawać, że kie-dy powtarzamy wjazd do rowu, je-stem już o wiele spokojniejszy, a na końcowe pytanie „jak było?” odpo-wiadam radosnym uśmiechem. – *W sumie to była wolna jazda, ten czołg rozwija prędkość nawet 80-90 km/godz.* – uświadamia mnie Czudek.



Nowo wybudowany bunkier będzie służyć jako zaplecze muzeum.

wota, skoro takie cudo pali 300 li-trów ropy na 100 km. Teraz ja wcho-dzę. Staję na siedzeniu, tuż za „kie-rowcą”. Głowa i ramiona pozostają mi na zewnątrz. To dobrze, przy okazji będą mogła podziwiać Beski-dy... Kiedy czołg rusza, momental-nie jednak zapominam o urokach krajobrazu. Kurczowo trzymam się klapy i nieufnie spoglądam na pokonywany przez nas teren. Moje wyobrażenie o nudnej jeździe żółtym tempem kompletnie rozwił wiatr. Czołg żwawo przemierza łąkę (40-50 km/godz.) i wcale nie wybiera najprostszej drogi. Rzuca na lewo i

Rudy, Gustlik i Szarik

Na przejażdżkę czekają kolejni chętni. W przyszłym roku będzie ich o wiele więcej, kiedy zostanie tu otwarte muzeum ciężkiej tech-niki wojskowej. W tym celu wybu-dowano już bunkier. Po zagospoda-rowaniu będzie służyć jako zaple-cze muzeum. Na otwarciu zjawia się podobno również Janek, Gustlik oraz pies Szarik. Ten już przysto-wuje się do swojej roli. Ma budę tuż obok Rudego i... śledzi postępy jego remontu.

BEATA SCHÖNWALD



Niemiecki „hakl” z II wojny światowej.

Zapoznaj się z Pygmalionkiem!

Centrum Nauczania Języków Obcych Pygmalion rozpoczyna rok szkolny w Trzyńcu w nowych, przystosowanych do prowadzenia zajęć najnowocześniejszymi metodami, przestronnych pomieszczeniach. Okazja do ich obejrzenia nadarza się w najbliższą środę 2 września w godz. 9.00-17.00. Nowe sale lekcyjne mieszczą się w Trzyńcu przy ul. 1 Maja 500 (kiedyś budynek Pop-Artu).

Przeniesienie trzynieckiej filii Pygmaliona z ul. Beskidzkiej do nowych pomieszczeń to tylko jeden z powodów zaplanowanego na wtorek Dnia Otwartego. Kolejnym jest lekcja pokazowa Pygmalionka, programu kształcenia dzieci w wieku przedszkolnym. – *Pygmalionek powstał z myślą o dzieciach w wieku od 3 do 6 lat. Na naukę języka angielskiego najmłodszych przygoto-*

waliśmy się już szereg lat. Kursy, które rozpoczniemy w połowie września, a które potrwać do połowy czerwca, są efektem zebranych w tym czasie doświadczeń – mówi dyrektor wykonawcza Pygmalionu, Kateřina Němcová.

Pygmalionek będzie funkcyjno-

wać, podobnie jak Centrum Nauczania Języków Obcych Pygmalion, również w Czeskim Cieszynie i Ostrawie. Dzieci będą się uczyć w niewielkich grupach 3-4-latków i 5-6-latków. Zajęcia będą prowadzone w oparciu o sprawdzoną metodykę oksfordzką, czyli wyłącznie po an-

gielsku, w przystosowanych specjalnie dla potrzeb dziecka salach lekcyjnych, w strefach dla dzieci. – *Chodzi nam o to, żeby czas spędzony w Pygmalionku był dla dziecka przyjemnością i wyzwał w nim tylko pozytywne uczucia. W sympatycznym środowisku, podobnym do tego, w jakim poznaje swój język ojczysty, wszystko odbywa się poprzez zabawę. Dzięki grom, zabawom, piosence, rymowankom, towarzystwu kukiełek i pluszaków, dziecko łatwiej przyswoi sobie język, nauczy się go rozumieć i w końcu samo zacznie używać obcych dotąd dla siebie zwrotów – wyjaśnia Petr Vlk, dyrektor do spraw metodyki.*

Dzięki wyprawce, jaką dostanie każdy kilkuletni uczestnik kursu, kontakt z Pygmalionkiem po 40 minutach lekcji nie będzie się urywać na cały długi tydzień. Dziecko otrzyma książeczki, których bohaterami będą znane mu z zajęć kukielki. Wszystko to będzie zapakowane w plecaczku. W ten sposób dziecko utożsamia się z kursem, będzie



odczuwać przynależność do grupy. Dla rodziców Pygmalionek ma natomiast przygotowany zestaw pomocy metodycznych, które pomogą im kontynuować poznawanie języka angielskiego również w domu. Na gwiazdkę zaś – jako prezent od Pygmalionka – grę planszową. Zapisy do Pygmalionka rozpoczęły się już w sierpniu.

Pygmalion s.r.o.

Siedziba:

Smetany 1912/5

737 01 Czeski Cieszyń

tel./faks. 558 741 900

pygmalion@pygmalion.cz

Filia Trzyniec:

1 Maja 500

739 61 Trzyniec

tel./faks. 558 325 605

trinec@pygmalion.cz

www.pygmalion.cz

(Artykuł sponsorowany) GL-562



Strefa dla dzieci

Złota inwestycja w złoty kruszec

Inwestowanie pieniędzy w złoto to sposób stary „jak świat”. Sprawdzony przez zawieruchy wojenne i kryzysy gospodarcze. To sposób, który według najnowszych analiz finansowych, w świetle obecnej polityki monetarnej, ma perspektywę. W obieg wypuszczane są pieniądze bez pokrycia, co prowadzi do inflacji. Tymczasem złoto złotem pozostaje, a jego wartość prawdopodobnie będzie rosnąć...

Sprzedaż złota lokacyjnego oferuje od 1 lipca br. firma SPEKTATOR w trzynieckim hotelu Steel, na 5. piętrze, w pokoju nr 504. Tu od poniedziałku do piątku w godz. od 13.00 do 17.00 można sztabki złota obejrzyć, wziąć do ręki, a także skorzystać z konsultacji inż. Helgi Stryjowej.

Sprzedaż złota lokacyjnego to brzmi jak oferta dla wybranych. Jest kryzys, ludziom się nie przelewa. Kogo dziś stać na kupowanie złota?

Właśnie że prawie każdego. Bo tu nie chodzi o skupowanie złotej biżuterii na pokaz, ale o ulokowanie, nieraz latami oszczędzanych, pieniędzy w 99,99-procentowym kruszcu. I to bez 19 proc. podatku VAT! Aby zainwestować w złoto lokacyjne, nie trzeba mieć milionów.

Jaka jest zatem najmniejsza inwestycja?

Złoto lokacyjne sprzedajemy już od 1 g. 1 gram szczerzego 99,99-procentowego złota za ok. 1000 koron z certyfikatem może być atrakcyjnym prezentem. W ofercie są ponadto 2g, 5g, 10g, 20g, 31,1 g (czyli 1 oz lub 1 uncja), 50g, 100g, 250g, 500g i 1000 g. Od 100 g mówimy już o inwestycji. Taka sztabka zajmie niewiele miejsca, ma rozmiary w przybliżeniu 29 mm x 50 mm x 4 mm i obecnie sprzedaje się za ok. 60 tys. koron.

Jak to tak? 1 gram za 1000 koron, a 100 g tylko za 60 tys. koron?

Najmniejsze sztabki są najdroższe. 1 gram złota kupuje się bardziej dla przyjemności niż dla samej lokaty. W przypadku sztabek 250 g, 500 g i 1000 g już nie widać takich różnic. Niemniej, tak czy owak, inwestując w złoty kruszec trzeba się najpierw zastanowić, na co ulokowane pieniądze będziemy chcieli w przyszłości przeznaczyć. Czy wydamy je jednorazowo, na przykład na budowę domu, czy w złotych sztabkach ulokujemy oszczędności dla dzieci lub wnuków.

Gdzie można sprawdzić aktualną cenę złota?

Kurs można znaleźć w internecie na www.zlateslitky.eu. Złoto



Fot. MAREK SANTARIUS

ma na całym świecie jeden kurs, na podstawie którego ustalane są ceny poszczególnych sztabek. Ceny skupu i sprzedaży sztabek można przeczytać w katalogu umieszczonym również na stronach www.zlateslitky.eu. W przypadku większych inwestycji klient może wpłacić pieniądze na nasze konto z wyprzedzeniem, a z chwilą, kiedy uzna, że jest korzystny kurs, dać nam polecenie zakupu. Lokata pieniędzy w złoto jest inwestycją długofalową, dlatego warto się zastanowić, kiedy i w jakiej wartości sztabkę zainwestujemy. (Artykuł sponsorowany) GL-563

TRISIA, a.s., nám. Svobody 526, Trinec

ONDŘEJ HAVELKA a jeho **MELODY MAKERS**

“Zavřete oči, přicházíme...”

24 września 2009
o godz. 19.00

w ramach KPH + doprosadaż
Wstępne: I. miejsce 250,- Kč
II., III. miejsce 250,- Kč
ZTP zniżka 50%
studenci - balkon ostatních 5 řad 100,- Kč
rezervace na www.trisia.cz

Jeszcze się nie zdecydowałeś?

Inni już to zrobili!
Zareklamuj się w »Głosie Ludu«!

Na Twój telefon czeka
Beata Schönwald,
nasz doradca ds. reklamy.

WYKRĘĆ KONKURENCJI NUMER!

Tel. 775 700 896

ZAINWESTUJ W ZŁOTO

Bezpośrednia sprzedaż złota lokacyjnego w formie sztabek szczerości 99,99% w Trzyńcu!
Złoto lokacyjne jest zwolnione z podatku DPH!

Trzyniec, hotel Steel, nr drzwi 504
Godziny otwarcia: Po-Pt: 13.00-17.00
Kontakt: tel.+faks 558 341 692,
www.zlateslitky.eu

niesamowita oferta!

Škoda Octavia Tour 1,6 MPI od 269 900,-

Octavia Tour 1,6/75 kW
klimatyzacja, ABS+MBA, 2 poduszki powietrzne, zamek centralny, szyby przednie + lusterka el. sterowane, komputer pokładowy, radio MP3, szyby przyciemniane...
Cena od 269 900,-

Silniki 1,9/74 kW TDI PD
Cena od 299 900,-

ekstra zniżki
promocyjne modele
korzystne ceny
również pozostałych modeli Škoda i KIA

AUTOSERVIS CZUDEK - autorizowany dealer značek ŠKODA a KIA
Jablunkov / tel.: 558 359 474, Český Těšín-Chotěbuz / tel.: 558 711 072
www.autoservisczudek.cz

KIA
KIA MOTORS

Autoservis CZUDEK

CENTRUM TVAROVÁNÍ POSTAVY

cvičení pod dohledem fyzioterapeuta

EASYTONE - řízené cvičení, novinka ve formování postavy na evropském trhu
FITVIBE - formování postavy pomocí vibrací, novinka na českém trhu
VACU SHAPE - formování postavy za pomoci podtlaku
BODYROLL - tvarování postavy intenzivní masáží
příjemné prostředí

NOVINKA !!!
TRIPOLLAR
LIPOSUKCE BEZ SKALPELU

www.fenixkarvina.cz

+420 739 299 448
MASARYKOVO NÁMĚSTÍ 2457/10, 733 01 KARVINA - FRYŠTÁT

O tym, jak trombity wyprzedziły telefony komórkowe

Telefon komórkowy ma swój pierwowzór w Beskidzie Śląskim – śmieje się Tadeusz Rucki, góral z Koniakowa. – To trombita. Tańsza w obsłudze, bo nie trzeba aktywacji oraz karty SIM – śmieje się Rucki, który twierdzi, że zbudował największy tego typu instrument na świecie.

Do Tadeusza Ruckiego nie sposób nie trafić. W Koniakowie, najwyżej położonej wiosce w województwie śląskim, znają go prawie wszyscy. Poza tym, jego Chata

jednak prawdziwą satysfakcję daje mi granie na prymitywnych instrumentach ludowych. Między trąbką, a trombitą czy rogiem pasterskim jest zasadnicza różnica. Trąbka to instrument, który powstaje przy pomocy komputera, nad jego unowocześnieniem pracuje cały sztab ludzi. Z kolei trombita to dzieło jednego człowieka – mówi muzyk, który od wiosny jest na emeryturze. Jan Bogłowski wspomina, jak kilka lat temu po raz pierwszy zetknął się z instrumentami ludowymi, które powstają pod Ochodzitą.

– Jak się poznaliśmy z Tadeuszem, wydawały jeden, góra dwa dźwięki. Teraz ich gama jest dużo szersza. Ostatnio zagraлиśmy razem na trzy rogi pasterskie. Wyszło wspaniale, myślałem, że taka harmonia



Tadeusz Rucki lubi pograć z kolegami.

na Szańcach, leży przy samej drodze. Na pewno problemów nie będą mieć ci, którzy Koniaków odwiedzą o godz. 20.00. Właśnie o tej porze góral rozpoczyna 15-minutowy koncert.

Stringi przeminęły, trombity pozostały

Przed kilku laty nazwisko Tadeusza Ruckiego odmieniała przez przypadki cała Polska. Zachęcił kobiety z Koniakowa, które przygotowywały tradycyjnie koniakowskie koronki, żeby zajęły się dodatkowo heklowaniem stringów. Mieszkanki ochoczo zabrały się do pracy, czym podpały starszym koronczarkom. O stringach usłyszała cała Polska, a nawet pół Europy, bo pod chatą Ruckiego zaczęły parkować zachodnie telewizje. Koniaków zyskał jeszcze większą popularność. Dziś mało kto o tych wydarzeniach pamięta, majtki wykonane z koronki cieszą się dużym wzięciem, a dla górala priorytetem okazały się instrumenty muzyczne. Trombitami czy rogami pasterskimi, wykonanymi przez Ruckiego, zachwycają się nawet zawodowi muzycy. Jan Bogłowski przez całe życie związany był w Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach:

– Grając przez 40 lat na trąbce w orkiestrze sporo się nadąłem,

jest możliwa tylko w orkiestrze symfonicznej – mówi zachwycony Bogłowski.

W dokumentach od XVIII wieku

W internecie jest niewiele wiadomości na temat trombity. Wikipedia



Jan Bogłowski, muzyk zawodowej orkiestry mówi, że największą satysfakcję daje mu granie na trombitach.



Tadeusz Rucki z Koniakowa i jego 11-metrowa trombita. Instrument wisi pod strzechą jego chaty. Jest już trochę sfałgowany, ale nadal można z niego wydobyć ciekawe melodie.

podaje jedynie, że jest to „huculski, ludowy instrument dęty w kształcie prostej rury, sięgającej do czterech metrów długości, używany jako pasterska trąba, wydający głęboki, niski dźwięk. Nazwa została zaczerpnięta prawdopodobnie z języka rumuńskiego. W Polsce odmiany trombit można spotkać do dziś w Beskidach i na Podhalu. Zwane są one po góralsku fajerami. Eugeniusz Janota około 1860 roku skomponował dwie melodie, grywane później na podhalańskich trombitach. Największą trombitę na świecie o długości 8,35 metra stworzył Józef Chmiel z Darkowa na Zaolziu”. Z tym ostatnim nie zgadza się sam Rucki, który twierdzi, że jego trombita, wisząca u sufitu w Chacie na Szańcach, ma 11 metrów i 20 centymetrów.

Rucki śmieje się, że trombity były pierwowzorem dla telefonów

komórkowych. – Trombita to był pierwszy telefon komórkowy używany w górach. Do tego ulepszone, bo nie trzeba go aktywować, ani używać karty SIM. Baca wydoił owce i musiał jakoś przekazać wiadomość sąsiadowi. SMS-a mu nie mógł puścić, więc dawał znać na instrumencie. Wtedy sąsiad brał coś w zamian i jechał po mleko i ser – opowiada.

Małgorzata Kiereś, etnografka, dyrektorka Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, podczas prelekcji w szkołach także mówi, że trombita to taka beskidzka „komórka”.

– Trombity na początku używano do przekazania sygnału, konkretnej wiadomości. Z czasem zaczęto wygrywać na niej proste dźwięki, a nawet melodie. Pojawiły się na naszych ziemiach wraz z Wołochami. Po raz pierwszy pojawiają się w dokumentach w XVIII wieku. Na przykład z przekazów piśmiennych wiadomo, że podczas otwarcia kościoła ewangelickiego w Wiśle zagrało aż 12 trombit. W Beskidzie Śląskim osiągały długość do 3,5 metra – opowiada Małgorzata Kiereś.

Tak powstaje instrument

Chcąc wykonać porządną trombitę trzeba iść głęboko w las. Tade-

usz Rucki mówi, że zawsze wybiera wysokie i proste drzewo. Małgorzata Kiereś zwraca także uwagę, że powinno rosnąć w cieniu, bo wtedy ma najbardziej rozwinięte słoje, co ma wpływ na jakość instrumentu.

– Starzy ludzie powiadali także, że drzewo nie powinno rosnąć w pobliżu potoku, bo wtedy trombita nie będzie grała, tylko szumiała – dodaje etnografka.

Choć trombita to prymitywny instrument, od ścięcia drzewa do pierwszych dźwięków, upływa kilkanaście miesięcy. Samo suszenie trwa rok.

– Drzewo trzeba podzielić na dwie części, następnie wydrążyć z niego to, co w środku. Ostatnim etapem jest sklejenie obu części żywicą, a następnie owinięcie korzeniami z drzew – uzupełnia Tadeusz Rucki.

Wreszcie na koniec, równie ważny od samego instrumentu, jest ustnik. Powinien zostać wykonany z innego drzewa, niż sama trombita, na przykład z klonu albo jawora.

– Ustnik to dusza instrumentu. Jak nie będzie miał duszy, to trombita nie będzie ładnie grała – nie ma wątpliwości Małgorzata Kiereś.

TOMASZ WOLFF

reklama

V i t á l n í s v ě t

7 września - SERIA NOWYCH KURSÓW
“PŁYWANIE” niemowląt, maluchów i przedszkolaków
w bystrzyckim basenie

nasze motto: ...dobrze śpi Wasz maluszek,
kiedy pływa od pieluszek...

Bliższe informacje oraz zgłoszenia elektroniczne znajdziecie na
WWW.VITALITYSLEZSKO.CZ

Martina Kiszová, DiS.
email: martina.kiszova@vitalitysleszsko.cz; mob.: 732 920 550

W drużynie musi być dobra chemia

Pojechali po złoto, wrócili jednak „tylko” ze srebrnym medalem. Mowa o reprezentacji piłkarskiej Polaków w Republice Czeskiej, która na początku sierpnia brała udział w Światowych Igrzyskach Polonijnych w Toruniu. – W tym roku mieliśmy najsilniejszą drużynę w historii igrzysk – powiedział „Głosowi Ludu” trener ekipy, Stanisław Kluz. Po powrocie na Zaolzie wraz z kierownikiem zespołu, Zbigniewem Workiem, gościł w naszej redakcji w Czeskim Cieszynie. Naczelnym tematem dyskusji był oczywiście srebrny medal z Torunia.

Nie trzeba być jasnowidzem, aby zauważyć, że wróciście panowie z poczuciem dużego niedosytu. Czy srebrny medal to zbyt mało?

Stanisław Kluz: Nie, oczywiście srebrny medal znaczy dla nas sporo. W tych igrzyskach liczyliśmy jednak na najwyższe podium. Podstawy do snucia takich planów były, bo mieliśmy najsilniejszą ekipę w historii naszych startów w światowych igrzyskach polonijnych. W tej sytuacji przegrana w finale z Ukrainą boli tym bardziej. W drodze do finału nie przegraliśmy ani jednego meczu, dopiero ten z Ukrainą Mościską. Ale taki jest po prostu urok piłki nożnej. Wygrywa ta drużyna, która strzeli więcej bramek. Drużyna Ukrainy to nasi dobrzy znajomi, życzymy im złotego medalu. Niedosyt jednak pozostał.

Zbigniew Worek: Dodam jeszcze, że w odróżnieniu od paru innych drużyn piłkarskich na tym turnieju, Ukraińcy zachowywali się bardzo na poziomie. W finale nie było żadnych spięć, nerwówki, a tym bardziej ostrych starć i niebezpiecznych fauli. Taka Litwa w fazie grupowej zachowywała się zgola odwrotnie. Pojedynek z nami potraktowała poniekąd jako okazję do dość chamskich zagrywek, nie obyło się bez niesmacznych incydentów. Przegrywali i po prostu nie utrzymali nerwów na wodzy. W pewnym momencie nawet uderzono w twarz jednego z naszych piłkarzy. W stylu Zinedine Zidana, czołem w nos. Nie mam też w zwyczaju oceniać postawy sędziów, ale niektóre mecze prowadzone były w bardzo luźnym stylu, na granicy faulu. Nasz zespół potrafił jednak dostosować się do takiego, a nie innego stylu gry, ale podkreślam: graliśmy zawsze fair. Chłopcom należą się słowa uznania, że nie dali się sprowokować, bo okazji było sporo.

W turnieju piłkarskim nie było ani jednego dnia przerwy. Czy mieliście zatem w ogóle okazję poznać bliżej uroki Torunia?

Stanisław Kluz: Nie przyjechalśmy do Torunia na urlop, jak niektórzy inni sportowcy. Bo zawsze znajdują się na igrzyskach tacy, którzy zawody sportowe traktują z przymrużeniem oka i wolą się relaksować. Nie ukrywam jednak, że zabrakło nam wolnego czasu, Toruń to piękne miasto. Turniej pędził w zawrotnym tempie. Z jednej strony trochę rozumiem organizatorów, że chcieli piłkarskie zawody zmieścić w jak najkrótszym czasie, bo za każdy dzień wynajętego boiska płaci się spore pieniądze. Z drugiej strony w meczu finałowym we znaki dawało się już zmęczenie. Wprawdzie mieliśmy w drużynie samych zawodowców, którzy na co dzień grają w swoich klubach, ale każdemu przydałby się dzień, dwa odpoczynku, przynajmniej przed meczem finałowym.

Zbigniew Worek: Chciałbym tu pochwalić naszego masażystę, Adama Kołodzieja. Chłopak zrobił kawał dobrej roboty, świetnie przygotował drużynę do trudnych spotkań. Przychodzili do niego nawet lekkoatleci i pływacy. Dyscyplina w zespole też była nienaganna. Nie wiem, jak spędzali wolne wieczory piłkarze z innych ekip, ale nasi chłopcy zachowywali się naprawdę w pełni profesjonalnie.

Żony i kochanki, pozostawione na Zaolziu, mogły spać spokojnie. Nie było żadnych wieczornych imprez, ani późnych powrotów do bazy.

Mówiliście panowie, że to była najmocniejsza wyprawa w historii naszych startów w igrzyskach. Czy budowaniu zespołu towarzyszyły duże męczarnie, czy też łatwo było



Stanisław Kluz

przekonać piłkarzy do startu w Toruniu?

Stanisław Kluz: Po poprzednich igrzyskach w Słupsku, gdzie zabrakło nas na podium, motywacja przed Toruniem była ogromna. W Słupsku przegraliśmy walkę o medale, bo już w pierwszych meczach kontuzji doznało trzech podstawowych zawodników. Nie chciałem powtórzyć tego samego błędu. W

Toruniu mieliśmy równorzędnych dublerów, bo tylko z silną ławką rezerwową można coś wskórać w takich turniejach. Sam nie wierzyłem własnym oczom, że udało nam się stworzyć tak silny zespół. Kluczem do sukcesu było to, że każdy z piłkarzy, do których osobiście się zwróciłem, od razu poczuł smak wielkiej przygody. Co innego jest walczyć w klubie, a co innego na igrzyskach polonijnych.

Zbigniew Worek: Dla kilku naszych piłkarzy był to debiut w igrzyskach. Napastnik Jaromír Goj po przegranym meczu z Ukrainą nie krył wzruszenia. Powiedział mi, że takiej sportowej walki już dawno nie zasmakował. A przecież jako napastnik Banika Olbrachcice w swojej karierze trafił do siatek wielu znanych klubów. Był naszym najlepszym strzelcem w Toruniu, srebro jest zasługą jednak całego zespołu.

Czy któryś z piłkarzy szczególnie panów zaskoczył? Bo od Goja chyba oczekiwaliście gradu bramek...

Stanisław Kluz: Futbol jest grą zespołową i raczej nie lubię stawiać indywidualnych ocen. Równo w całym turnieju zagrał na pewno Michał Paszek z Gródka. Pokazał, że jest piłkarzem bardzo utalentowanym, w dodatku skromnym.

Zbigniew Worek: Nie zaskoczył

mnie na pewno sportową postawą Břetislav Gradek, bo wiadomo nie od dziś, że to bardzo dobry bramkarz. Po raz kolejny jednak piłkarz ten był dobrą duszą całego zespołu.

Chłopak ma niesamowite poczucie humoru, zawsze potrafi w odpowiednim momencie rozładować atmosferę. Od lat kierujemy się z trenerem Kluzem zasadą, że w drużynie musi

być dobra chemia. Nie wystarczy mieć świetnych zawodników, również ważne są charaktery. Wystarczy jeden rozrabiaka i wszystko może runąć niczym domek z kart.

Za dwa lata są igrzyska we Wrocławiu. Czy możemy się spodziewać jeszcze mocniejszego zespołu?

Stanisław Kluz: Obiecuję, że zrobimy wszystko, by stworzyć znów bardzo silną drużynę. Mam na oku paru piłkarzy, których zabrakło z różnych przyczyn w Toruniu. Na przykład Kamila Matuszkiego, mieszkającego obecnie w Pradze. Strzelał gole dla m.in. dla Bohemians Praga, a więc strzelać może także z powodzeniem dla Zaolzia w igrzyskach.

Zbigniew Worek: Na Zaolziu nie brakuje świetnych piłkarzy. Za wszystkich wymienię Radka Szmecka grającego w barwach drugoligowego Trzyńca. Radek bardzo chciał pojechać z nami do Torunia, ale przełom lipca i sierpnia to dla zawodowcy duży problem. Zobaczymy, co będzie za dwa lata. Radek obecnie pisuje się w drugiej lidze rewelacyjnie i życzę mu sukcesu w karierze, niewykluczone, że nawet pierwszoligowej. Jediną nadzieją dla nas jest to, że organizatorzy ze Wspólnoty Polskiej przesuną termin igrzysk na początek lipca. Wydaje mi się jednak, że to utopia.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

Zbigniew Worek

Kim naprawdę był Janosik?

To może być filmowy hit tej jesieni. Na ekrany polskich kin wchodzi we wrześniu „Janosik – prawdziwa historia” Agnieszki Holland i Katarzyny Adamik. To nie tylko wydarzenie w rodzinie reżyserki Agnieszki Holland (Kasia Adamik to jej córka), ale przede wszystkim po długich latach przerwy znów prawdziwie historyczny film wyprodukowany w Polsce. Zdjęcia kręcono w okolicach Nowego Sącza, tam też odbyła się światowa premiera filmu. W główną rolę wcielił się czeski aktor Václav Jiráček, znany z ostatniego filmu Filipa Renča „Hlídač číslo 47”.

Kiedy czytałem dwa lata temu wywiad z Agnieszką Holland w jednym z czeskich pism filmowych, nie wierzyłem, że ten film kiedykolwiek ujrzy światło dzienne. Rodził się bowiem w dużych bólach, przez długich siedem lat! Teraz, po pierwszych projekcjach dla dziennikarzy, reakcje są spontaniczne i przeważnie bardzo pozytywne. Legendarny zbójnik Janosik pozbawiony jest całej tej kiczowatej otoczki, znanej z poprzednich filmowych realizacji. Nie oglądamy więc kultury o wyglądzie Marka Perepeczki z popularnego w latach 70. serialu telewizyjnego

go, ani też nie mamy do czynienia ze słowackim nacjonalistą znanym z filmu reżysera Pal'o Biełlika z roku 1962. Film „Janosik – prawdziwa historia” jest według twórców opowieścią naprawdę zgodną z historycznymi realiami. Naturalizm podobno tryska z każdego ujęcia, nie brakuje też scen przemocy i seksu. Czyli jest tak, jak w XVIII



Kadr z filmu Janosik.

wieku, w którym toczy się ta niewątpliwie wciąż frapująca historia.

– Film stał się próbą weryfikacji tematu niby dobrze znanego, a tak naprawdę pokrytego lukrem baśniowości – powiedziała dziennikarzom Agnieszka Holland. – W przypadku Janosika ta legenda sama w sobie wydała mi się strasznie prościutka. Ale ciekawe było to, jak ten człowiek stał się legendą. Scenarzystka Ewa Borusevicowa doszła do źródeł i odpowiedziała w sposób bardzo nieoczekiwany i współczesny na to pytanie. Mamy w dodatku spór dwóch krajów o to, skąd on pochodzi. Było ważne, żeby to zweryfikować, żeby powiedzieć prawdę: gdzie się urodził, w jakiej epoce żył, jakim był zbójnikiem i jakim był człowiekiem – dodała.

A więc, kim w rzeczywistości był Juraj Janosik? Na odpowiedź musimy poczekać do 4 września, kiedy to film oficjalnie trafi do polskich kin. Niewykluczone też, że najnowszy Janosik zakupiony zostanie przez czeskich dystrybutorów. (jb)

reklama

**Świetna gorzalka
po starych, niskich cenach.
Dla klienta szybki,
bezpłatny internet!
www.palirna-stonava.cz**



735 34 Stonava č. 334

Tel. 59 642 2010,

albo 737841306

**Destylaty najwyższej jakości
z dostarczonego surowca
owocowego – sezon 2009/10**

Jesteśmy gdzieś pośrodku

Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego Cierlicko-Centrum nie zamyka się w sobie. Podobnie jak inne cierlickie koła, również ono opiera się o działalność klubową, a członkami klubów są nie tylko cierliczanie z centrum gminy (czyli Cierlicka Górne), ale również członkowie miejscowych kół na Kościelcu, w Grodziszczu i w Czeskim Cieszynie-Stanisławicach.

– *Nasze koło nie należy ani do najbardziej aktywnych, ani też do pracujących najslabiej. Uważam, że jesteśmy gdzieś pośrodku* – ocenia kondycję koła jego prezes Tadeusz Parzyk. Na czele koła, liczącego obecnie 108 członków, stoi od 1993 roku. – *Nasza działalność idzie w dwu kierunkach. Pierwszym jest praca Klubu Kobiet i Klubu Seniora, drugim współpraca ze szkołą i przedszkolem.*

Symbioza ze szkołą

Polska szkoła w Cierlicku składa się tylko z klas niższego stopnia. W ub. roku szkolnym uczyło się w niej 18 dzieci. – *Musimy się starać pomagać szkole, by się utrzymała. Ale to nie tylko my pomagamy szkole, ale również ona pomaga nam – dzieci przychodzą z programem na nasze imprezy – mówi prezes. – Ostatnią taką dużą imprezą było 60-lecie założenia koła, które obchodziliśmy w 2007 roku. Wtedy dzieci wystawiły w Domu Kultury „Jasełka”. Był to prezent szkoły dla koła.*

– *Wspólnie ze szkołą organizujemy różne imprezy – festyny, baliki – dodaje Barbara David, wiceprezes*

koła, a zarazem dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej w Cierlicku. Problemem jest, że koło nie ma zbyt wielu ludzi młodych. – *Nie mam dokładnych danych statystycznych, ale średnia wieku wynosi ok. 60 lat* – stwierdza Parzyk. Nie oznacza to, że młodzi w Cierlicku nie kwapią się do pracy w polskich organizacjach. – *Działają ich kilka – aktywne jest harcerstwo, Macierz Szkolna, jest kilka kół PZKO. Ludzie są więc rozsiani po różnych organizacjach – tłumaczy Barbara David. – Stąd zrodził się pomysł, by w przyszłym roku zorganizować ogólnocierlicki festyn integracyjny przy Domu Polskim Żwirki i Wigury na Kościelcu, w który włączyłyby się wszystkie cierlickie koła PZKO, szkoła i inne polskie organizacje.*

Niektórzy młodzi z Cierlicka-Centrum związani są z Miejscowym Kołem na Kościelcu, gdzie działa wspólny Klub Młodych „W grocie Stankosza”, jeszcze inni – kończąc szkołę podstawową w Hawierzowie-Błędowicach, tam tańczą w zespole regionalnym „Błędowanie” i tam wstępują do koła. – *Najważniejsze jednak, że są w ogóle*



Część zarządu koła PZKO w Cierlicku Centrum. Od lewej: Helena Curzydło, Tedeusz Parzyk (prezes), Helena Walek, Barbara David, Jadwiga Sperling i Zofia Włosok.

członkami PZKO – uważa skarbnik koła, Jadwiga Sperling.

Specjalizacja

Dla kół PZKO w Cierlicku charakterystyczna jest „specjalizacja”. Podczas gdy na Kościelcu działają kluby przeznaczone dla młodych i średniego pokolenia (otwarte również dla członków z innych kół PZKO oraz dla osób niezrzeszonych w związku), filarami koła w Centrum są Klub Kobiet i Klub Se-

niora. Przewodniczącą pierwszego z nich jest Czesława Schnapka, drugiego – Gustaw Walek. Co ciekawe, jest on członkiem i do niedawna bardzo aktywnym działaczem koła w Kocobędzu. – *Od dwudziestu lat mieszkam w Cierlicku i cierliczanie wybrali mnie przewodniczącym klubu, choć członkiem jestem w Kocobędzu – uśmiecha się. – Ale to chyba nie przeszkadza? Zresztą żona jest członkinią tutejszego koła.*

W Klubie Seniora spotyka się piętnastu mężczyzn. Terminy ich spotkań pokrywają się z terminami spotkań Klubu Kobiet. Można więc powiedzieć, że mężowie idą do jednego klubu, a żony w tym samym czasie do drugiego. Imprezy organizują zresztą wspólnie. Klub Kobiet, liczący w tej chwili 23 członkinie, słynie z popularnych w szerokiej okolicy wystaw robót ręcznych. Odbywają się zwykle co dwa lata, ostatnia – wielkanocna – była w tym roku. W ich przygotowanie włączają się również panowie. Pomagają w sprawach organizacyjnych, a nawet sami przygotowują ekspozycje. Nie haftowane serwetki, rzecz jasna, ale na przykład dorodne okazy owoców czy też – jak było w tym roku – własnoręcznie upieczone „karwacze”.

Nie mają lokalu

Oba kluby spotykają się w Domu Polskim Żwirki i Wigury na Kościelcu. Koło PZKO w Cierlicku-Centrum nie ma bowiem – i nigdy nie miało – własnego lokalu. Popu-

larne w przeszłości „Bale u Utopca” odbywały się w restauracji na rynku, która była własnością Jednoty-Jedność. Teraz – ze względu na brak odpowiedniego lokalu (Dom Kultury w centrum gminy jest za duży), jak i dużej konkurencji innych bali, koło już tych imprez nie urządza. Zebrania czy prelekcje odbywają się w szkole, ale nie ma tam ani sali na większe imprezy, ani nawet kuchenki. Na Kościelcu jest odpowiednie zaplecze, a zresztą – jak mówi Czesława Schnapka – młodzi opiekują się Domem Polskim, utrzymują go, trzeba więc, by tętnił życiem. Jak widać, seniorzy i seniorki przyjeżdżają autobusami na spotkania z różnych zakątków Cierlicka, nie mają z tym problemu.

Jadwiga Sperling podkreśla, że inne koła mogłyby brać przykład z Cierlicka-Centrum, jeśli chodzi o zaangażowanie społeczne nauczycieli i ogólnie pracowników szkoły. – *Aktywnie pracuje w zarządzie dyrektorka cierlickiej szkoły, Barbara David, tak samo była dyrektorką przedszkola, Zofia Włosok. Również woźna Halina Onderek jest w zarządzie więcej – również Jadwiga Sperling jest emerytowaną nauczycielką, a Helena Curzydło była przedszkolanką.*

DANUTA CHLUP



Wspólne zdjęcie Klubu Kobiet i Klubu Seniora przed Domem Polskim Żwirki i Wigury w Cierlicku-Kościelcu.

ANKIETA

W kole PZKO Cierlicko-Centrum rozmawiamy z członkami Klubu Kobiet i Klubu Seniora.

Czesława Schnapka

Do Klubu Kobiet przychodzą z reguły 23 panie, ale jak trzeba, to przyjdzie ich nawet 27. W większości są to członkinie koła Cierlicko-Centrum, chociaż przychodzą również panie z innych cierlickich kół i ze Stanisławic. Urządzamy wycieczki, wystawy – w tym roku była bardzo udana wystawa wielkanocna. Gmina Cierlicko utrzymuje kontakty z polskim Chybiem, a nasz klub z Kołem Gospodyń Wie-



skich w Chybiu. U nas nie ma jeszcze, na szczęście, tego problemu, jaki odczuwają niektóre kluby kobiet, składające się już tylko z kilku pań w bardzo podeszłym wieku. Nasze członkinie nie są jeszcze w większości „takie stare” i mogą aktywnie pracować.

Anna Heczko

Członkiem MK PZKO w Cierlicku-Centrum jestem od momentu, kiedy przypro-



Zdjęcia: DANUTA CHLUP

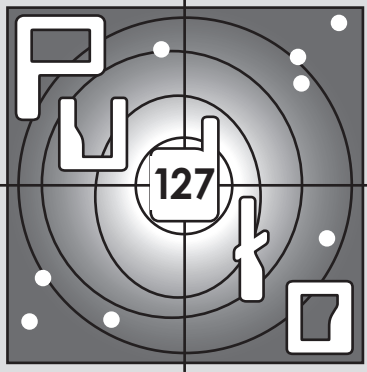
rowadziłam się do Cierlicka, czyli od ponad 40 lat. W Klubie Kobiet jestem od początków jego istnienia. Pracowałam w przedszkolu z Heleną Curzydło i to ona wciągnęła mnie w działalność klubu. Porównując pracę Klubu Kobiet w przeszłości i obecnie, z pewnością nie można powiedzieć, że teraz jest on mniej aktywny – może nawet jest odwrotnie. Ale to trudno porównywać – czasy się zmieniają, zmieniają się ludzie i tym samym zmienia się działalność. Na wystawy przygotowujemy robotki ręczne wykonane różnymi technikami. Ja, jako jedyna w naszym klubie, specjalizuję się w patchworku.

Czesław Szypka

Jestem członkiem MK PZKO w Cierlicku-Centrum i członkiem Klubu Seniora. Pochodzę jednak z Błędowic Dolnych i kiedy w 1963 roku przyjechałem do Cierlicka, najpierw włączyłem się w działalność młodzieżową. Mieliśmy wtedy kółko taneczne. Teraz, w Klubie Seniora, pomagamy kołu głównie

w sprawach organizacyjnych, w przygotowaniu imprez – wystaw, „ostatków”. W tym roku pleliśmy „karwacze” na wystawę wielkanocną, w poprzednich latach urządzaliśmy wystawy owoców. Kiedyś, do początku lat 80., byłem członkiem nieistniejącego już zespołu teatralnego, który działał w naszym kole. Mieliśmy dobrego reżysera – nieżyjącego już Władysława Małyszka. To były fajne czasy, chętnie je wspominam. (dc)





Sztokholm – notatki z krainy mrozu (2)

w większą zimę niż ta, która była na zewnątrz, i co więcej, jeszcze za to płacić. Przekonali mnie jednak, że w środku będzie ciepiej (nie było) i że będzie warto. A warto było.

Absolut Ice Bar jest prawdopodobnie najbardziej znaną alkoholową atrakcją w Szwecji. Otwarty został w 2002 roku a każdego roku zwiedza go ponad 70 tysięcy turystów. Czym różni się od jakiegokolwiek baru gdziekolwiek na świecie? Cały zbudowany jest z lodu. Napoje podawane są w kieliszkach z lodu na barze zbudowanym z jednego olbrzymiego bloku lodu. Można usiąść na lodowych krzesłach

przy lodowym stole i podziwiać lodowe wnętrza udekorowane w lodowe ornamenty i lampy z kryształów lodu. Żeby ludzkie ciepło nie zniszczyło powierzchni lodowych mebli, pojemność baru ograniczona jest do 30 osób. Wszystkie lodowe meble odnawiane są co pół roku.

Wycieczkę do Absolut Ice Bar trzeba zarezerwować na konkretną godzinę. Po zapłaceniu wcale nietanego biletu (160-180 koron szwedzkich, co daje od 420-450 koron czeskich) pracownik baru ubrał nas w specjalne termiczne płaszcze z kapturami i rękawiczkami. Od razu poculiśmy się jak w bajce Disney'a. Następnie weszliśmy do specjalnej powietrznej komory, w której było już nieco chłodniej. Drzwi za nami zostały zamknięte. Uczucie strachu i niepewności (co teraz?) trwało tylko przez chwilę, bowiem od razu otworzyły się drugie drzwi, które prowadziły już do mroźnego sanktuarium. Bar jest raczej niewielki, więcej jak trzydziestu osób pewnie by się w nim nawet nie zmieściła. Od razu po wejściu barman zaproponował nam drinka. W cenie biletu jest jeden napój alkoholowy lub niealkoholowy. Składnikiem pierwszego, jak można wywnioskować z nazwy baru, jest wódka Absolut. Posiedzieliśmy, pośmialiśmy się, zrobiliśmy dużo zdjęć i po dwóch kwadransach pracownik baru znowu zaprowadził nas do komory powietrznej. Kieliszek z lodu można zabrać ze sobą jako pamiątkę. Niedługo jest jednak przydatność takiej pamiątki, jeśli nie ma się walizki z zamrażarką.

hela



Twórca odzieży termicznej pewnie zaczerpnął inspiracji z bajki o Królewnej Śnieżce.

Znany polarnik odkrywa Wisłę

We wtorek ruszyła „Ekspedycja Wisła”. Kajakową wyprawą z nurtem Królowej Polskich Rzek dowodzi znany polski polarnik i podróżnik Marek Kamiński.

Międzynarodowa grupa, składająca się z młodzieży i znanych podróżników wyruszyła od źródeł Wisły na Baraniej Górze do Gdańska, gdzie dopłyne 27 września. – Ekspedycja ma na celu spowodowanie, żeby Polska nie była odwrócona plecami do Królowej Polskich Rzek – mówi Marek Kamiński, zna-

ny polarnik i podróżnik, który jest pomysłodawcą projektu i stoi na czele ekspedycji. – *Wisła jest historią naszego kraju, przepływa przez największe polskie miasta. To Wisła w dawnych czasach dawała życie ludziom. Chcemy przepłynąć ją kajakami, by pokazać, że rzeka jest czysta i piękna.*

Marek Kamiński wraz z grupą uczestników ekspedycji był u samych źródeł Wisły na Baraniej Górze. – *Mało osób wie, jak te źródła wyglądają. To jest niesamowite miejsce, które ma w sobie jakąś moc. My właśnie chcemy odkrywać takie zakątki rzeki, jej niezwykle miejsca – podkreśla Marek Kamiński.*

Ekspedycji towarzyszą telewizja i kilku znanych fotografów. W czasie wyprawy uczestnicy chcą przeprowadzić m.in.: diagnozę sytuacji ekologicznej Wisły, w tym zagrożeń i szans jej wykorzystania; akcję promującą aktywność fizyczną związaną z wodą oraz możliwości aktywnego wypoczynku osób niepełnosprawnych; mapowanie dna Wisły za pomocą sonarów i nadajników GPS w celu przyszłej eksploatacji; fotograficzną dokumentację rzeki w celu integracji z serwisem Google.

– *Odnoszę wrażenie, że Wisła jest trochę zaniedbana, stąd pomysł na taką wyprawę. Moją intencją jest zrobienie czegoś dla tej rzeki, obudzenie jej i zwrócenie na jej piękno uwagi Polaków. Wisła jest naszym skarbem narodowym, których mamy w kraju niewiele. Uważam, że Wisła może nam wiele dać, tylko musimy ją odkryć na nowo, szanować i zwrócić się do niej – dodaje Marek Kamiński.*

„Ekspedycja Wisła” zatrzyma się w 26 miejscach, w których przewidziane są spotkania z mieszkańcami. Więcej o projekcie na stronie www.ekspedycjawisla.pl.

ER/Gazetacodzienna.pl



Marek Kamiński w Wiśle.

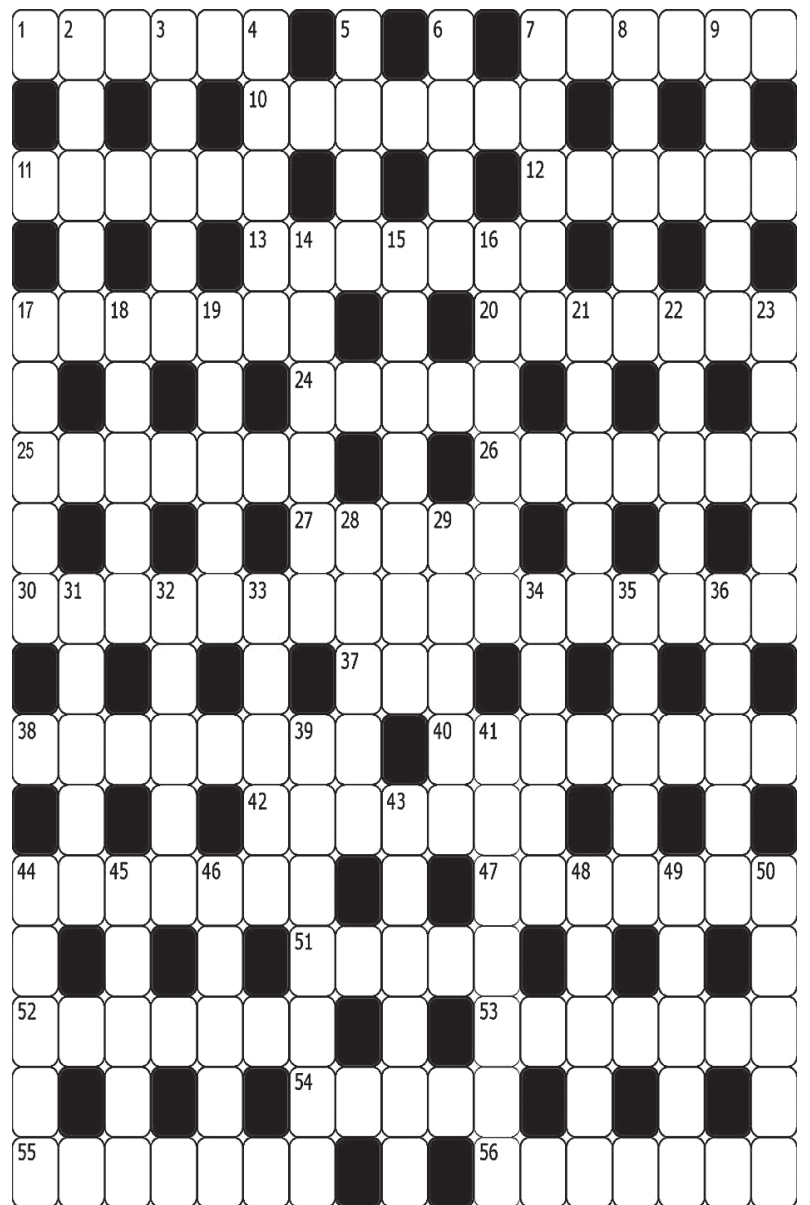
Fot. ŁUKASZ BIELSKI / Gazetacodzienna.pl

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. chwilowa zachcianka 7. duchowny protestancki 10. prządka grecka zamieniona w pajaka 11. kojąca maść 12. najszybszy z kotów 13. ułatwia prowadzenie konia 17. francuski poeta, dramaturg i reżyser filmowy 20. większa od potoku 24. pozaparlamentarne grupy nacisku 25. znany włoski kompozytor 26. rodzaj broszki 27. miasto nad Ochnią 30. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE („Smętka” tropił)** 37. zbiornik na benzynę 38. szkarłupień 40. duży ptak morski 42. amerykański hodowca bydła 44. glinokrzemian wapnia z grupy plagioklazów 47. główny port morski Indii 51. dzierżawi placówkę handlową 52. rabunek 53. szacunek 54. zna się na szlachetnych trunkach 55. wzmianka w prasie 56. robot.

PIONOWO: 2. Jorge, pisarz brazylijski 3. pod pieczeniem 4. grupa wysp w Polinezji 5. zastaw w grze 6. stan w USA 7. symbol poetyckiego natchnienia 8. ostre zakończenie 9. karma dla konia 14. gruzińska piosenka miłośna 15. podobna do mewy 16. zwierzak z siekaczami 17. ma właściwości antykorozyjne 18. *Hrabina* Kraszewskiego 19. imię Honeckera 21. część zespołu miejskiego Helsinek 22. typ śmiesznego służącego w commedia dell'arte 23. francuski rzeźmieszek 28. „NIE” stworzył 29. ustne lub pisemne polecenie 31. imię piosenkarza Johna 32. *Gajusz Juliusz* 33. wydawnictwo warszawskie 34. naja 35. poprzeczny układ nitki w tkaninie 36. diabeł z przekleństwa 39. dowódca Kozaków ukraińskich 41. obowiązkowa w szkole 43. zbudował największą z piramid 44. najpospolitszy gaz szlachetny 45. postać stojąca w pozie modlitewnej 46. *Oliver* Dickensa 48. grunt księżycowy 49. przybrzeżna wyspa na Bałtyku 50. silne podniecenie.

Opr. JO



Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 22 sierpnia:
STRACH JEST OCZEKIWANIEM ZŁA. (PLATON)

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Sary Gran „**Jeszcze bliżej**”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 4. 9. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Halina Gajdzica** z Trzyńca.

ALE HECA

Doleś, Krzysiu, rybóm świeżej wody?

– Ni.

– Tóż czymu?

– Bo jeszcze wczorajszej nie wypili.

★ ★ ★

Mały Antek widzi, ja sie jego ciotka maluje i pudruje.

– Po co to robisz? – pyto.

– Żebych była piękno.

– Tóż czymu żeś ni ma?

★ ★ ★

Spotkali sie trzej syny i zaczęli sie chwolić ujcami.

Na mojigo ujca wszyscy mówią „panie władzo” – pochwalił sie jedyn.

– A mojimu ujcowi mówią „panie

dyrektorze” – drugi na to.

– Jo móm takich se ujców – prawi trzeci. – Ale za to jak sie kiery podziwo na moją siostrę, mówi: „mój Boże!”

★ ★ ★

– Mamo, mogę sie iść pobawi na pole?

– Z tą dziurą w rajstopach?

– Ni, z Frackym.

★ ★ ★

Czymu chodzisz w potarganych galatach – pyto Józek Antka – kie mosz tate krawcym?

– A czy jo sie cie pytóm, czymu twoja mało siostrzyczka ni mo zębów, choć twój tata je dyntystą?

SOBOTA 29 SIERPNI

TVP 1

5.50 Szczęśliwa karta **7.00** Dzień dobry w sobotę **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Wiadomości **8.15** Siódme niebo **9.00** Ziaro **9.30** Bezpieczna przystań **10.20** Alternatywy 4 (s.) **11.30** Ogród z duszą **12.05** Złota sobota **13.00** Wiadomości **13.10** Sobota z Jedyneką **13.15** Godziny szczytu na Antarktyce **13.45** Sobota z Jedyneką **13.55** Bao-bab, czyli zielono mi **14.25** Propozycja nie do odrzucenia (film kanad.) **15.55** Sobota z Jedyneką **16.05** Hotel Pod Żyrąfą i Nosorożcem (s.) **16.50** Sobota z Jedyneką **17.00** Teleexpress **17.20** Komisarz Rex (s.) **18.10** Jaka to melodia? wydanie specjalne (teleturniej) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Kronika Mistrzostwa Świata w Poznaniu **20.20** Tożsamość Bourne'a (film kopr.) **22.25** Champion (film kopr.) **0.10** Katastrofa **1.50** Brat wojownika (film franc.).

TVP 2

5.45 Echa Panoramy **6.15** Spróbujmy razem **6.45** Świat według Bindi **7.10** David Beckham - nowa droga **8.10** Barwy szczęścia (s.) **9.05** Czas honoru flesz - Warszawa **9.10** Tak to leciało! Kulisy **9.15** Dzieciaki górą (teleturniej) **10.05** Tancerze - sylwetki **10.15** Kocham cię, Polsko **11.30** Tak to leciało! Kulisy **11.40** Hudsucker Proxy (film kopr.) **13.35** Piękniejsza Polska - Warszawa **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Tancerze sylwetki **14.35** Złotopolscy (s.) **15.10** Czas honoru flesz (s.) **15.15** Tylko ty (film USA) **17.05** Czas honoru **17.20** Kocham cię, Polsko **17.23** Słowo na niedzielę **17.30** Program lokalny **17.55** Stawka większa niż życie **19.05** Tak to leciało! **20.05** Sopot Hit Festiwal - Polski hit lata **21.50** Kabaretowy Klub Kanapowy **22.45** Panorama **23.20** Zatoichi (film jap.) **1.20** Mała Brytania (s.).

TV KATOWICE

6.14 Oblicza armii **6.36** Raport z Polski **7.45** Aktualności **7.50** Kwiaty, ogrody **8.00** 6 milionów sekund **8.45** Przygód kilka wróbla Ćwirka **9.30** Serwis info **11.00** Czas seniora **12.00** Etniczne klimaty **12.56** Sposób na zdrowie **13.12** Aleja gwiazd na L-4 **14.00** Oblicza armii **15.01** Transporter **16.00** Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii **16.50** Tajemnice historii **17.15** Z Jedyneką po drodze **17.21** Pięć minut dla zdrowia **19.32** Męska przygoda (mag.) **20.01** Nieznani sprawcy **21.00** Raport z Polski ekstra **21.45** Aktualności **23.03** Sportowy wieczór **23.30** Bądź modna **0.14** Grand Prix **1.09** Transporter.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** B-Daman **7.45** Co nowego u Scooby'ego? **8.15** Przygody w siodle **10.15** Ewa gotuje **10.45** Się kręci **11.45** Przygody Merlina (s.) **12.45** Czarodziejki (s.) **13.40** Studio F1 **14.00** Grand Prix Belgii - Kwalifikacje **15.00** Studio F1 **15.15** Świat według Kiepskich (s.) **16.35** Brown sugar (film USA) **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **20.00** Koncert gwiazd - Podziel się posiłkiem **22.10** Szarże (film USA) **0.20** 28 dni później (film kopr.).

TVC 1

5.55 In nomine Patris (dok.) **6.20** Wizytówka **6.45** Złote rączki **6.55** Sezamkowy angielski **7.25** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **7.50** Lot 29 (s.) **8.10** Niech żyje szkoła! **8.25** Pirackie radio (film norw.) **9.50** Baranek Shaun (s. anim.) **10.00** Pogotowie kulinarne **10.30** Pocahontas (film anim.) **11.50** Tybet w Nepalu **12.00** Wiadomości **12.05** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.35** Auto Moto Revue (mag.) **13.05** Królestwo dzikiej natury: Legendy świata zwierząt (cykl dok.) **13.35** Między nami zwierzętami (mag.) **14.05** Milczenie krogulca (s.) **15.00** Jean de Florette (film fr.) **17.05** Samotny kowboj (film USA) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na Milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Godzina prawdy (pr. roz.) **21.05** Wielkie wakacje (film fr.-wł.) **22.35** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **22.40** Tombstone (film USA) **0.45** Wybory (film USA) **2.25** 13 komnata Mileny Vostřákovéj.

TVC 2

5.50 Mapa miejsc świętych i przeklętych (dok.) **6.20** Po czesku **6.30** Wiadomości STV **7.00** Tajemnice pieniędzy (cykl dok.) **7.20** Prywatne muzea (cykl dok.) **7.30** Tragiczne zdarzenia (cykl dok.) **7.50** Panorama **8.30** Aktorzy (dok.) **9.30** Folklorika (mag.) **9.55** Nasza wieś (mag.) **10.15** Wędrowanie za piosenką **10.45** Poszukiwania czasu utraconego (pr. cykl.) **11.10** Prywatne stulecie (cykl dok.) **12.05** Ziemia Nieznana - Świat według Thora Heyerdahla (cykl dok.) **12.25** Piątka w Pomarańczach (mag.) **12.55** Sabotaż (mag.) **13.25** David Gilmour - Live in Gdańsk (koncert) **14.20** Piękno europejskich wybrzeży **14.30** Kamera w podróży: Atacama - kwitnąca pustynia (cykl dok.) **15.10** Pojedynek umysłów (dok.) **16.05** Otchłanie Pacyfiku (s. dok.) **17.00** Szlakiem... **17.15** Film o serialu „Opowiadaj” **17.30** O języku czeskim **17.45** Zabytki na sprzedaż (cykl dok.) **18.05** Historie domów (cykl dok.) **18.30** Kultura.cz (mag.) **18.55** Eva śpiewa Ostrawie **19.30** The Magic Violin **19.45** I. Hurník: Cztery pory roku **20.00** Zapraszamy do teatru: Mój wspaniały rozwód (Divadlo Viola) **21.50** MFO Smetanova Litomyšl **2009** **22.20** Kultura alternatywna (s. dok.) **23.15** Noc z Andělem **0.40** Orchestr Gustava Broma (koncert) **1.35** Spotkali się... (pr. muz.) **2.35** David Gilmour - Live in Gdańsk (koncert).

NOVA

5.35 Baby Looney Tunes (s. anim.) **6.00** Admirał Bańka atakuje (s. anim.) **6.25** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **6.55** Łowca krokodyli (s.) **7.55** Hogo Fogo (pr. roz.) **9.00** Złotka (pr. roz.) **10.10** Zatrzymane chwile (film USA) **12.00** Dzwonienie do TV Nova **12.30** Studiujemy na wagarach (film czes.) **14.05** Drużyna specjalnej troski (film USA) **16.20** Spotkanie w lipcu (film czes.) **17.55** Przymaki Babicy (mag. kul.) **18.30** Przyprawy (mag.) **19.30** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Wesele na polu bitwy (film czes.) **22.05** Duch i Mrok (film USA) **0.15** Oddział Delta II (film USA) **2.30** Dzwonienie do TV Nova **2.55** Przymaki Babicy (mag. kul.).

PRIMA

6.15 Party z kucharzem **6.40** X-Men: Początek (s. anim.) **7.05** Pinky i Mózg (s. anim.) **7.30** Bajer z Bel-Air (s.) **7.55** Przyjaciele (s.) **8.25** Salon samochodowy **9.20** M.A.S.H. (s.) **10.15** Negocjatorzy (s.) **11.10** Columbo (s.) **13.00** Napoleon i Józefina (film USA) **14.45** W krzywym zwierciadle: Wakacje w Vegas (film USA) **16.45** Bye Bye, Love (film USA) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Lot Feniksa (film USA) **22.55** Jackie Chan: Pierwsze uderzenie (film USA-hongkoń.) **0.35** Wysyp żywych trupów (film br.) **2.20** Zadzwoń do jasnowidza.

NIEDZIELA 30 SIERPNI

TVP 1

6.05 Szczęśliwa karta **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.25** Małgosia i bućki **8.45** Domisie (s. anim.) **9.15** Od przedszkola do Opola - De Mono **9.50** Łowcy smoków (s.) **10.15** The Cheetah Girls **11.40** Nowy samochód Mike'a **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.30** Mistrzostwa Świata w Poznaniu **13.00** Wiadomości **13.10** Noce i dnie - U schyłku dnia **14.10** Odkrycie profesora Krippendorfa (film USA) **15.50** Dziennik z życia wielkich kotów **17.00** Teleexpress **17.20** Przebojowe porwanie (film USA) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **19.55** Kronika Mistrzostwa Świata w Poznaniu **20.15** Jedyńska, gwiazdy i Ty (koncert) **21.30** Córka Daniela (film kanad.) **23.20** Sześć stopni oddalenia (film USA) **0.10** Pięć razy we dwoje (film franc.).

TVP 2

6.50 Słowo na niedzielę **7.00** Sto tysięcy bocianów - Poleski Park Narodowy **7.30** Zaczisz gwiazd- Karolina Nowakowska **8.00** Spona **9.35** Kocham cię, Polsko **9.40** Wojciech Cejrowski boso przez świat - Azja **10.10** Tak to leciało! Kulisy **10.15** Tancerze sylwetki **10.20**

Paryż - Cygańska rapsodia **11.30** Air-show Radom 2009 **11.35** El Dorado (film USA) **13.45** Air-show Radom 2009 **13.50** Czas honoru flesz - Walka cywilna **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.00** Air-show Radom 2009 **15.05** Europejski Festiwal im. Jana Kiepury **16.10** Na dobre i na złe **17.05** Czas honoru **17.15** Air-show Radom 2009 **17.30** Program lokalny **18.00** Sopot Hit Festiwal **19.15** Nieoczekiwana zmiana miejsc (film USA) **21.15** Kocham Cię, Dwójko **22.45** Panorama **23.20** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **0.10** Droga do wolności (koncert). **1.10** Na imię mi Earl (film USA).

TV KATOWICE

7.02 Wierzę, wątpię, szukam **7.45** Aktualności **7.50** Śląski koncert życzeń **8.45** Śląska lista przebojów **9.00** Światowiec **11.02** Aleja gwiazd na L-4 **11.18** Z Jedyneką po drodze **12.00** Telewizja objazdowa **13.03** Transporter **14.00** Sprint przez historię Przemysława Babiarza **15.00** Reportaże z prawdziwego zdarzenia **16.00** Światowiec **16.45** Aktualności **16.50** W poszukiwaniu drogi **17.15** Listy do PRL-u **17.30** Aktualności **17.42** Śląska lista przebojów **18.00** Aktualności **18.40** Sport sat **20.00** Miejsca przekłete **21.00** Nieznani sprawcy **21.45** Aktualności **21.55** Hat-trick **23.00** Sportowa niedziela **23.57** Zależni nie-zależni **0.26** Transporter **0.47** Antysalon Ziemkiewicza.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Pokemon (s. anim.) **8.15** Scooby Doo, gdzie jesteś? **10.45** Ja tak, a oni nie (film USA) **12.45** Jaś Fasola (pr. rozr.) **14.00** Grand Prix Belgii **16.00** Studio F1 **16.15** Świat według Kiepskich (s.) **17.45** Rodzina zastępcza plus **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **22.05** 24 godziny (film USA) **0.00** Zabójcze ryzyko.

TVC 1

6.00 Wizytówka **6.25** W dwójkę raźniej (s.) **6.30** Jagoda i Ziółko (s. anim.) **6.45** Pięciu smoków wodniaków (s.) **6.50** Ferda (s. anim.) **7.15** Poranek z Dadą (program dla dzieci) **7.30** Zwykła końska historia (s.) **8.00** Teraz prowadzą dziadek z babcią **8.05** Dzieci rysują piosenki **8.15** Animowane piosenki **8.20** Szkoła rybaków **8.30** Kryształek miecz (bajka) **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku (cykl dok.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** Eliška i jej rodzina (s.) **12.00** Pytania V. Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka **14.25** Magazyn religijny **14.45** Magazyn chrześcijański **15.00** Słowo na niedzielę **15.10** Sierpniowa niedziela (film czes.) **16.30** Podziemia Czech (dok.) **17.00** TVC (mag.) **17.20** Terytorium białych królów (s.) **18.15** Szkoła Na Výsluní (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** Lekcja fortepianu (film czes.) **21.45** Aktorzy J. Hubača (dok.) **22.25** Donna Leon: Stacja docelowa Wenecja (s.) **0.00** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **0.05** Trup jak ja (s.) **0.45** Świat sztuki (cykl dok.) **1.40** Talk-show J. Krausa **2.25** Recital Palečka i Janika.

TVC 2

6.50 Wiadomości TVS **7.20** City Folk - Wiedeń 2009 **7.50** Panorama **8.30** Czechosłowacki Tygodnik Filmowy **8.45** Kultura alternatywna (cykl dok.) **9.40** Poetyckie Czechy: Ivan Motýl **9.45** Dzienniczek lektur **10.05** Film 2009 (mag.) **10.35** Exit 316 **10.55** Mity i fakty historii: Pancho Villa (cykl dok.) **11.40** Jef Kratochvil, fotograf (dok.) **12.00** Trzech Albertów i Matylda (film czes.) **13.15** Jubileusz (opow. film.) **13.50** Pop Art (mag.) **14.30** Jak się żyje nauczycielom römskich dzieci (dok.) **14.50** Świat sztuki (cykl dok.) **15.45** Święci i świadkowie **16.00** Znaki i rytuały **16.15** Błota po raz dwudziesty (dok.) **16.40** Film o serialu „Opowiadaj” **17.00** Patrol na pustyni (film USA) **18.10** Skarby świata (cykl dok.) **18.30** Kultura.cz (mag.) **18.50** Festiwal Bohuslava Martinů **19.30** Klucz (mag.) **20.00** Wieczór na temat... Krumłowski rejon **22.00** MFM Dvořákova Praha 2009 **22.10** Na pływali z A. Šimotová (talk-show) **22.35** Pechowy poker (film USA) **23.55** Herbie Hancock: Possibilities (koncert)

0.45 Godzina prawdy (pr. roz.) **1.40** TVC (mag.) **2.00** Betlejem.

NOVA

5.55 Królestwo surykatek (cykl dok.) **6.20** Leśni koledzy (s. anim.) **6.35** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.50** Batman zwycięzca (s. anim.) **7.15** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **7.45** Mach i Šebestová do tablicy! (film anim.) **9.00** XXL (pr. roz.) **10.45** Winnetou III (film kopr.) **12.35** Porwany (s.) **13.30** Formuła I - Grand Prix Belgii (transmisja) **16.20** Dennis znów rozrabia (film USA) **17.40** Poradnik domowy **18.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **19.30** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Chalupáři (s.) **21.05** Mr. GS (talk-show) **21.30** Aniołki Charliego: Zawrotna szybkość (film USA) **23.35** To nie jest kolejna komedia dla kretynów (film USA) **1.05** Piękni (s.) **2.15** Hogo Fogo (pr. roz.).

PRIMA

6.15 Party z kucharzem (mag. kul.) **6.40** X-Men: Początek (s. anim.) **7.05** Pinky i Mózg (s. anim.) **7.25** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.35** Przyjaciele (s.) **8.05** Ludzie Hitlera (s. dok.) **9.05** Świat 2009 (mag.) **9.35** Agatha (film br.) **11.25** Receptariusz prima pomysłów (mag.) **12.30** Mambomania (film br.-irl.) **14.15** Ed TV (film USA) **16.45** Szkoła uczuć (film USA) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Morderstwa w Midsomer (s.) **22.15** Ucieczka w noc (film USA) **0.30** Kraina Hi-Lo (film kopr.) **2.30** Zadzwoń do jasnowidza.

PONIEDZIAŁEK 31 SIERPNI

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.45** Rozmowa Jedyńki **8.55** Budzik (dla dzieci) **9.25** Dim, Dam, Doum **9.35** Lippy and Messy (dla dzieci) **9.40** Chłopiec na wodzie (film włoski) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Plebania (s.) **12.50** Klan (s.) **13.15** Jaka to melodia? wydanie specjalne **14.00** Co się stało z naszym zjazdem? **15.00** Wiadomości **15.10** Komisarz Rex (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.30** Jedyńska, gwiazdy i Ty **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** 1939 - Zaczęło się w Polsce **22.05** Kulisy II wojny światowej - Stalin, naziści i Zachód **23.10** Solidarność, Solidarność... **1.15** Pułapka na męża (film USA).

TVP 2

6.50 Przystanek edukacja **7.05** Sierociniec dla słoni **7.40** Kacper (dla dzieci) **8.10** Barwy szczęścia (s.) **8.45** Pytanie na śniadanie **10.50** Czas honoru flesz **10.55** Moja rodzinka (film bryt.) **11.30** Tancerze - sylwetki **11.35** Magnum **12.30** Lotko.tv **13.00** Kocham cię, Polsko **13.05** 64. Festiwal Chopinowski w Dusznikach Zdroju **13.35** Tak to leciało! Kulisy **13.40** Znaki czasu **14.00** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **14.05** Córki McLeoda (s.) **15.00** Tak to leciało! **15.50** Tancerze - sylwetki **15.55** Na dobre i na złe **16.50** Czas honoru flesz **16.55** M.A.S.H. (s.) **17.20** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **17.25** Kocham cię, Polsko **17.30** Program lokalny **18.00** Koło fortuny **18.30** Złotopolscy (s.) **19.00** Kolumbowie - Śmierć po raz drugi **20.00** Czas honoru flesz **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** Jutro idziemy do kina **22.45** Panorama **23.21** Akcje specjalnego znaczenia - Wieluń **0.20** Spisek (film USA).

TV KATOWICE

5.58 Etniczne klimaty **6.24** Transporter **6.29** Światowiec **6.46** Integracja **6.58** Info poranek **7.45** Aktualności **7.50** TV Katowice poleca **8.01** Gość poranka **8.45** Tygodnik regionalny **9.12** Info poranek **10.00** Gość poranka **10.15** Biznes - otwarcie dnia **11.19** Serwis kulturalny **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **16.00** Rozmowa dnia **16.16** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** W poszukiwaniu drogi **17.30** Aktualności **17.42** Tygodnik regionalny **18.40** Rodzina Leśniewskich **19.10** To brzmi... **19.25** TV Katowice zaprasza **20.10** Mięła 20-ta **21.07** Telekurier - bliżej ciebie **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **23.30** Bądź modna **0.12** Wokół toru.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Ka-

sa na dzień dobry **8.00** Rodzina zastępcza plus **9.00** Miodowe lata (s.) **10.00** Daleko od noszy **10.30** Całkiem nowe lata miodowe **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Jaś Fasola (pr. rozr.) **12.00** Rodzina zastępcza plus (s.) **13.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **14.00** Miodowe lata **14.45** Ostry dyżur **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** Desperado (film USA) **22.15** Belfer - przegrana nie wchodzi w grę (film USA) **0.05** Prawo miasta **1.05** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Świat Elmo (pr. dla dzieci) **9.00** Sierpniowa niedziela (film czes.) **10.20** Film o filmie „Veni, vidi, vici” **10.35** Pr. muz.-rozrywkowy **11.00** Wulkany Ekwadoru (dok.) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Losy gwiazd (cykl dok.) **13.50** Ślodkie zmartwienia (s.) **14.35** Doktor Quinn (s.) **15.20** Klucze (opow. film.) **15.50** Quiz-show dla dzieci **16.15** Tajemnice Toma Wizarada (s.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Opowiadaj (s.) **21.00** Podróż po Reykjavíku **21.30** Reporterzy TVC **22.15** Tajne akcje STB (cykl dok.) **22.30** Trzy dni Kondora (film USA) **0.25** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **0.30** Polityczne spektrum **1.00** Seks w wielkim mieście (s.) **1.30** Ślodkie zmartwienia (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Klucz (mag.) **9.40** Kalendarium **9.55** Europa dziś (mag.) **10.25** Kultura.cz (mag.) **11.15** TVC (mag.) **11.45** AZ-kwiz **12.05** Filmowa szkoła O. Kepki **12.50** Aktorzy J. Hubača (dok.) **12.50** Uśmiechy Valeriei Zawadskiej **13.30** Sprawy detektyw Partacza **13.55** Anakonda (j. fran.) **14.10** Pirackie radio (film norw.) **15.40** Otchłanie Pacyfiku (cykl dok.) **16.30** Piękna Ostrawa **17.00** Studio piłki nożnej: SK Sigma Olomouc - Sp

ŻYCZENIA

W najbliższyvch dniach obchodzą swój zacny Jubileusz Życiowy

państwo LIDIA i TADEUSZ GOJNICZKOWIE

Dużo, dużo zdrowia i radości z dzieci, wnuków i prawnuczek życzą najbliżsi.

GL-564

WSPOMNIENIA

*Mijają godziny, dni, płyną lata,
a pamięć o Tobie wciąż żyje i do serc powraca.*

Dnia 30. 8. mija trzydziesta rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. LUDWIKA KOŁATKA

z Łąk nad Olzą. Z miłością, modlitwą wspominają żona i córki z rodzinami.

GL-546

*Dziękujemy Ci, Chryste, za wszelkie drogi
Opatrzności Bożej, które nas do życia
wiecznego prowadziły.*

Dnia 30. 8. 2009 mija 35. bolesna rocznica, kiedy ucichło serce Ukochanego Ojca

śp. FRANCISZKA DYRBUSIA

z Trzyńca, zaś 29. 11. 2009 minie 23. smutna rocznica, gdy umilkło szlachetne serce Ukochanej Mamusi

śp. JOANNY DYRBUŚ

Natomiast dnia 28. 10. 2009 minie już 6. rocznica, gdy na drugi brzeg odszedł nieoczekiwanie szybko Kochany Brat

śp. EDWARD DYRBUŚ

Msza Święta w Ich intencji odbędzie się dnia 6. 12. 2009 w Kościele pw. Chrystusa Króla w Chybiu - Polska. Z miłością i szacunkiem wspomina i pamięta córka i siostra Józefa z rodzinami Danusi i Bogdana.

GL-556

Dnia 27 sierpnia minęła 9. rocznica odejścia na wieczność naszej Najukochańskiej Mamusi, Żony, Teściowej, Babci

śp. BRONISŁAWY KĘDZIOR

z Trzyńca-Lyżbic. W tym roku obchodziłaby 100. rocznicę urodzin Jej Matka

śp. ANNA GOCIEK

z Trzyńca-Folwarku, a także Jej Teść

śp. PAWEŁ KĘDZIOR

ogrodnik z Trzyńca. Wszystkich, którzy Ich znali, prosimy o chwilę wspomnień i modlitwy. Najbliższa rodzina.

GL-554

*Ucichło serce Twe, Mamo nasza Najdroższa.
Odeszłaś tam, skąd powrotu nie ma,
lecz w naszych sercach żyjesz i żyć będziesz stale.*



Dnia 28. 8. 2009 minęła 6. bolesna rocznica, gdy nas na zawsze opuściła nasza Najdroższa Żona, Matka, Babcia, Prababcia, Siostra, Ciocia i Teściowa

śp. GERTRUDA KALETOWA

z Ropicy. Z bólem w sercu i miłością wspomina na Ciebie, Mamo nasza Najdroższa, cała rodzina.

AD-095

Co w TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO wraz z „BŚ” zaprasza na 5. rocznik turnieju w tenisie stołowym J. Nierostka „O puchar przechodni MK” 12. 9. do Domu PZKO. Rejestracja: godz. 9.00. Zgłoszenia: tel. 596 430 055, 596 433 958, do 5. 9. Wzruszeniem jest członkostwo w PZKO. Turniej dla młodzieży szkolnej odbędzie się 10. 9. o godz. 13.00 w Domu PZKO.

BYSTRZYCA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na prelekcję prof. D. Kałużca pt. „Folklor, kultura, obecny stan

i perspektywy” 2. 9. o godz. 18.00 do Domu PZKO.

CZ. CIESZYN – Pierwsza powakacyjna próba chóru Harfa odbędzie się 2. 9. o godz. 19.00 w Klubie PZKO, ul. Bożka.

▲ VII Piesza Pielgrzymka z Cz. Cieszyna do Frydka wychodzi 12. 9. o godz. 6.00 z kościoła NSJP w Cz. Cieszynie. Spotkanie popielgrzymkowe (Jasna Góra) odbędzie się 3. 10. w kościele NSJP o godz. 15.00. Spotkanie po pielgrzymce do Wilna odbędzie się 17. 10. w kościele NSJP o godz. 15.00. W programie msze św., wspomnienia, agape.

KARWINA-RAJ – Chór mieszany „Dźwięk” zaprasza i tych, którzy mają chęć śpiewania w zespole na pierwszą powakacyjną próbę 31. 8. o godz. 19.00 w Domu PZKO.

▲ Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie 1. 9. o godz. 15.30.

TRZYNIEC-OSIEDLE – MK PZKO organizuje wycieczkę „Śladami kamiennych kul do Złina”. Odjeżdżamy od DK Trisia 19. 9. o godz. 8.00. Dla członków cena 50 koron, dla sympatyków 100 koron. Zgłoszenia podawać na tel.: 728 520 526.

UWAGA CZŁONKOWIE ZESPOŁU



Dziś, 29 sierpnia, mija 36. rocznica zgonu naszego Kochanego

śp. WŁADYSŁAWA HARATYKA

z Nawsia. Z szacunkiem i miłością wspominają synowie z rodzinami.

AD-105



Dnia 29. 8. mija pierwsza rocznica śmierci

śp. ROMANA CZECHA

z Cierlicka. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GL-542

Są chwile, o których się w życiu nie zapomina.



Dnia 28 sierpnia minęła 3. rocznica śmierci

śp. WERNERA BERNATÍKA

z Czeskiego Cieszyna. Z szacunkiem wspominają najbliżsi.

GL-524

NEKROLOGI

Mateczko Kochana nad wszystko na świecie.

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, iż dnia 26. 8.2009 zmarła w wieku lat 84 nasza Ukochana Mamusia, Babcia, Teściowa, Siotra, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

śp. WANDA SIKOROWA

z domu Kralowa, z Trzyńca I. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 31. 8. 2009 o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Trzyńcu-Folwarku. Zasmucona rodzina.

GL-557

Pragniemy podziękować wszystkim krenwnym, przyjaciółom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w ostatnim pożegnaniu z naszą Kochaną Zmarłą

śp. HELENĄ HEINZ

Dziękujemy też ks. proboszczowi Pawłowi Motyce za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Zasmucona córka Barbara z rodziną.

GL-552

Pragniemy podziękować wszystkim krewnym i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie naszej Kochanej

śp. ANNY SŁONKOWEJ

Również bardzo dziękujemy księdzu seniorowi Januszowi Kożusznikowi za dostojne przeprowadzenie pogrzebu a p. Janu Markowi, organistce i dyrygentce p. Annie Kiszkowej oraz chórowi MK PZKO Sucha Średnia za uświetnienie pogrzebu muzyką i śpiewem. Słowa uznania i wdzięczności należą się również pielęgniarkom z Domu Opieki Społecznej na ul.Grabińskiej w Czeskim Cieszynie i MUDr. E. Rozmanitowi za troskliwą opiekę i okazaną pomoc. Zasmucona rodzina.

GL-559

„PRZYJAŹŃ”! – Spotykamy się 31. 8. w Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie o godz. 17.15. Kierownictwo.

UWAGA ChNP! – Pierwsza próba po wakacjach odbędzie się 8. 9. o godz. 15.00 w salce PZKO przy ul. Bożka w Cz. Cieszynie. O godz. 14.00 zebranie zarządu.

PTM – Zapraszamy na spotkanie PTM 11. 9. o godz. 17.00 w Karwinie-Frysztacie, pod tablicą dr. Olszaka.

▲ informuje, iż w dniach 5-6. 9. PTM żegna lato – Girowa 2009. Zbiórka chętnych do milego spędzenia czasu przy ognisku 5. 9. pomiędzy godz. 14-15 w Hrczawie, w gospodzie koło boiska.

LUTYNIA DOLNA – MK PZKO zaprasza na uroczystość wspomnieniową z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej 1. 9. o godz. 16.30 do małej sali Domu Kultury.

PSP CZ. CIESZYN –Zagajenie roku szkolnego odbędzie się 1. 9. dla klasy 1. o godz. 8.00 w szkole, dla klasy 2-9. o godz. 9.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica”. Zapisy do świetlicy szkolnej rozpoczną się o godz. 10.00 w lokalu świetlicy.

OLDRZYCHOWICE – MK PZKO zaprasza na „Dożynki na Fojstwiu” 29. 8. Obzrządek dożynekowy przedstawi o godz. 15.00 zespół Oldrzychowice. W programie wystąpią Zaolzi, Zaolzioczek. bilet wstępu 50 koron.

SEKCJA HISTORII REGIONU – Zebranie odbędzie się 31. 8. o godz. 15.00 w salce ZG PZKO.

STONAWA – Pierwsza powakacyjna próba ChM Stonawa odbędzie się 7. 9. o godz. 18.00 w salce Domu PZKO.

WĘDRYNIA – Klub seniora MK PZKO informuje, że na wycieczkę do Ustronia 1. 9. odjeżdża autobus z Czornowskiego o godz. 8.00, od Czytelni o godz. 8.10.

UWAGA absolwenci Polskiego Gimnazjum w Orłowej i orłowsy absolwenci Gimnazjum Pedagogicznego z r. 1951! – Spotykamy się 8. 9. o godz. 14.00 w Hotelu przy ul. Frysztackiej w Karwinie-Frysztacie. Zgłoszenia przyjmuje K. Jaworek, Hawierzów-Błędowice, U zborůvky 5, tel. 596 434 075, do 4. 9.

OFERTY

OFERUJE USŁUGĘ: prowadzenia księgowości dla spol. s r.o., OSVČ, lekarzy prywatnych oraz usługi tłumaczeń z/do JP,

Remonty płaskich dachów, balkony, tarasy z papy termozgrzewalnej.

Firma „**NEW SYSTEM DACH**” – Cieszyn, ul. Brożka 13/1; tel.: +48 601 532 642, + 48 603 802 621, +48 33 8525 608.

Firma Landskroon Holding z Holandii

poszukuje osoby do prowadzenia jednostki organizacyjnej na terenie Czech

Zajmujemy się produkcją namiotów eventowych, stoisk targowych, flag, banerów

Posiadamy zakład produkcyjny w Polsce

Oferujemy:

- ciekawą i stałą pracę w młodym teamie
- możliwość bycia szefem dla samego siebie
- samochód służbowy
- szkolenia zagraniczne

Oczekujemy:

- osoby w wieku między 35 a 45 lat
- zdolności organizacyjnych
- znajomość języków (niemiecki lub angielski lub polski) w stopniu podstawowym

Kontakt: Marek Rura, tel: +48 502 243 481, marek@landskroon.pl

Kamieniarstwo WRZOS

MAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ

Zdobywca I miejsca w ogólnopolskim konkursie na najładniejszy nagrobek roku

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B

Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377

www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleiszów, ul. Grabowa 4

3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

z JN. Dokładnie, szybko, tanio. Kontakt: usiam@seznam.cz, GSM: 607 206 754.

AD-106

MALOWANIE DACHÓW (3x lakierowanie – 100 kc/m² włącznie z farbą) i elewacji, gwarancja. Balicki, Cz. Cieszyn, tel. 558 742 469, 732 383 700.

GL-442

CZYSZCZENIE STUDNI, tel.

+420 605 929 616.

GL-454

ODKUPIĘ jakiekolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432.

GL-537

OFERTY PRACY

ZATRUDNIĘ OSOBĘ Z BIEGLĄ znajomością języka czeskiego oraz obsługi komputera, CV + list motywacyjny proszę przelać na adres: p.klemensowicz@hop-sport.pl.

GL-506

KONCERTY

LUTYNIA DOLNA – Parafia rzymskokatolicka oraz ChM „Lutnia” zapraszają na Koncert pieśni religijnych z okazji 25. rocznicy poświęcenia kościoła św. Jana Chrzciciela 6. 9. o godz. 15.00 do kościoła parafialnego w Lutyni Dolnej.

KAMIENIARSTWO

» O B E L I S K «

43-419 **Hażlach** k. Cieszyna
ul. Jastrzębska 1

Nasz przedstawiciel handlowy jest do Państwa dyspozycji

Mirosław Hołubek

tel. 776 296 099

lub 0048 516 193 726

www.obelisk.com.pl

Przyjazd do klienta z pełną ofertą obmiar, projekty, wyceny oraz wszelkie konsultacje są

BEZPŁATNE

Prowadzimy pełną dokumentację przeprowadzanych prac.

Szanowni Państwo, przed dokonaniem wyboru poznajcie naszą ofertę. Serdecznie zapraszamy!

JAKUB KAFKA, BRAMKARZ DRUGOLIGOWEGO KLUBU MFK KARWINA: Krzykaczem na pewno nie jestem

W Karwinie należy do najbardziej doświadczonych piłkarzy. 33-lletni Jakub Kafka wzmocnił przed sezonem drugoligowy klub z nad Olzy i od razu przebił się do podstawowego składu.

Nic dziwnego, karwiniakom brakowało w ubiegłym sezonie klasowego golkipera. Wraz z Kafką drużyna trenera Leoša Kalvody ma wszelkie dane po temu, aby w tym sezonie mierzyć wysoko. Wychowanek Slavoj'a Czeski Cieszyn popełnia minimum błędów. Znaczący określa go jako golkipera, który rośnie wraz z klasą rywala. Potwierdził to także w ostatniej kolejce, kiedy to zachował czyste konto w pojedynku z Mostem.

Wygraliście 4:0. Czy bardziej cieszył się z wysokiego zwycięstwa, czy raczej z utrzymania czystego konta?

Oczywiście na pierwszym miejscu stawiam zwycięstwo całej drużyny. Czyste konto to przecież też zasługa chłopców na boisku. Bez dobrej defensywy byłbym w bramce bez szans.

Wynik nie odzwierciedla jednak w pełni przebiegu gry. Zwłaszcza w pierwszej połowie Most bliski był strzelenia bramki, widziałem nawet trzy czyste okazy. Czy w przerwie aby nie podnieśliście trochę głosu?...

Nie jestem na pewno krzykaczem, czyli głośno nie było. Most rzeczywiście w pierwszej połowie zagrał bardzo dobrze. To młodzi piłkarze, którym brakuje większego doświadczenia i boiskowego cwaniactwa. Grali szybko, z pierwszej piłki, ale często niedokładnie. To tylko dodało nam skrzydeł, bo wtedy łatwiej jest przeprowadzić szybką kontrę. Strata piłki w środku pola zawsze



Bramkarz Jakub Kafka udanie interweniuje w meczu z drugoligowym Mostem.

zapowiada kłopoty. Nam udało się wykorzystać błędy rywala. To był typowy mecz, w którym pierwszy gol ustawił przebieg rywalizacji.

W wieku 33 lat chyba nie odczuwasz już boiskowej tremy, tym bardziej w meczu z tak młodym rywalem, jakim był w niedzielę Most. Mam rację?

Rzeczywiście, zaliczyłem w swojej karierze sporo trudnych spotkań i potrafię się chyba dobrze przygotować mentalnie do drugiej ligi. W czeskiej drugiej lidze gra bardzo dużo młodych, ciekawie zapowiadających się piłkarzy. Ale tremy już nie miewam. Raczej staram się nie popełnić głupiego błędu, co zdarzało mi się na początku kariery. Odpowiedzialność i koncentracja od pierwszej minuty to moje aktualne

hasło. Wystarczyłoby, aby to Most strzelił pierwszego gola, i mogło być groźnie. Na pewno zabarykadowaliby się we własnym polu karnym.

Przez trzy sezony broniłeś bramki GKS-u Jastrzębie Zdrój. Co skłoniło cię do powrotu na Zaolzie?

Na pewno konkretna i ciekawa oferta ze strony Karwiny. Znam tu w końcu wielu piłkarzy, czyli nie znalazłem się wśród obcych.

Dobrze znasz też najbliższego rywala Karwiny, zespół Złina. Z napastnikiem Liborem Žurkiem grałeś w Baniku Ostrawa. Czy już do niego dzwoniłeś?

Jeszcze nie i nie mam nawet takiego zamiaru. Nie należę do osób,

które przed meczami dzwonią do znajomych kumpli z zespołu rywala. Owszem, na boisku podamy sobie dłonie, życzymy sukcesu, ale to wszystko. I mam nadzieję, że po 90 minutach to ja będę schodził z murawy w Zlinie w lepszym humorze od Libora. Faworytem spotkania jest bez wątpienia Zlin. Spadli z pierwszej ligi i z tego, co wiem, zamierzają szybko tam wrócić. Możemy tylko sprawić niespodziankę. Mecze wyjazdowe są inne od tych granych przed własną publicznością. W Karwinie każdy wymaga od nas zwycięstwa, nawet w meczu z faworytem rozgrywek. Czyli to chyba dobrze, że ze Zlinem zagramy teraz na jego podwórku. Niech martwią się o wynik zlińscy kibice.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

POD PRYSZNICEM

Za daleko do Europy

Czy polski futbol klubowy sięgnął dna? Po przegranej meczu Lecha Poznań w Lidze Europejskiej z belgijskim FC Brugge wszystko wskazuje na to, że jednak tak. Sięgnął dna i co gorsze, pozostanie tam chyba na dłużej. Kolejorz odpadł z pucharowej rywalizacji w rzutach karnych, czyli można rzec, że pechowo. Dużo gorzej od Lecha zaprezentowały się w tym roku w Europie inne polskie kluby. Włodarze Wisły Kraków tylko cudem uniknęli linczu ze strony kibiców po przegranej w eliminacjach Ligi Mistrzów z mistrzem Estonii Levadią Tallin. Tak długo Polacy wyśmiewali się z futbolu zza wschodniej granicy, aż dostali nauczkę. Odrodzenie czuć nie tylko w krajach byłego Związku Radzieckiego. Do europejskich pucharów przebojem wdarły się kluby z Rumunii, Węgier, Cypru czy Izraela, który, jak wiadomo, z powodów politycznych został zaszeregowany do rozgrywek na Starym Kontynencie. W Polsce nie brakuje piłkarskich talentów. Niestety polityka transferowa w tym kraju przypomina czasy feudalizmu.

Utalentowanego 15-latkę sprzedaje się bogatemu gospodarzowi, czytaj jakimś przeciętnemu klubowi w Europie. I zazwyczaj to też początek końca jego kariery i talentu. Najpierw chłopak marnuje się w rezerwach grających w lidze regionalnej, a później na ławce rezerwowych. Tylko nieliczni wytrzymują próbę charakteru. Dwa lata temu objawieniem w polskiej ekstraklasie był Dawid Janczyk. Napastnika szybko i spektakularnie sprzedano jednak z Legii Warszawa do CSKA Moskwa (klub z Moskwy zapłacił Legii 4,2 mln euro), od stycznia 2009 roku Janczyk przebywa zaś na wypożyczeniu w belgijskim KSC Lokeren. I z ostatnich informacji wynika, że chłopak chce wrócić do Polski. Bo co z tego, że w Lokeren drugim trenerem jest Polak Włodzimierz Lubański, kiedy – z wszelkim szacunkiem do Belgów – tamtejsza liga nie różni się specjalnie od Orange Ekstraklasy. Polskich piłkarzy rozsianych po przeciętnych ligach w Europie nie brakuje. Jednak to nie powód do dumy.

JANUSZ BITTMAR

NASZA OFERTA

PIŁKA NOŻNA – II LIGA: Trzyniec – Witkowice (dziś, 10.15), Zlin – Karwina (dziś, 17.00). **DYWIZJA:** Orłowa – Hulín (dziś, 10.15), Jakubczowice – Hawierzów (dziś, 16.30). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Cz. Cieszyn – Petrkowice, L. Piotrowice – Bogumin (dziś, 17.00), Olbrachcice – Wracimów (jutro, 17.00). **I A KLASA:** Lutyńia Dolna – Sucha Górna (dziś, 17.00), Bystrzyca – Stonawa, Janowice – Dzieńmorowice, Stare Miasto – Śmiłowice (jutro, 17.00). **I B KLASA:** Mosty – Jabłonków, Szenow – I. Piotrowice, Gnojnik – Datynie Dolne (dziś, 17.00), Niebory – Sedliszcze, Kar-

wina B – Wędrynia, Gródek – Ol-drzychowice, Nydek – Dobra (jutro, 17.00). **MP KARWIŃSKIEGO:** ČSAD Hawierzów – Bogumin B, Sł Rychwałd – TJ Pietwałd, Dąbrowa – Wierzniewice, Sł Pietwałd – F. Orłowa, Cierlicko – Żuków G. (dziś, 17.00), G. Bładowice – Zabłocie (jutro, 17.00). **MP FRYDEK-MISTEK:** Metyłowice – Bukowiec, Piosek – Baszka, Nawsie – Ostrawica (jutro, 17.00). **RP FRYDEK-MISTEK:** Janowice B – Milików (dziś, 17.00), Śmiłowice B – Starzycz B (jutro, 17.00). **PIŁKA RĘCZNA – ZUBR EKSTRA-LIGA:** Karwina – Dvůr Kralowej (dziś, 17.30). **(jb)**



Przy piłce napastnik Wędryni, Paweł Chwastek.

W SKRÓCIE

■ **LECH WYELIMINOWANY.** Nie tylko w prestiżowej Lidze Mistrzów, ale także w Lidze Europejskiej (dawny Puchar UEFA) zabraknie w tym sezonie polskich klubów. Z eliminacji odpadł bowiem ostatni polski reprezentant klubowej piłki – Lech Poznań. Kolejorz w rewanżu przegrał z belgijskim FC Brugge w rzutach karnych (w regulaminowym czasie gry i w dogrywce było 1:0 dla Brugge). Trudnych rywali otrzymały czeskie kluby w fazie grupowej Ligi Europejskiej. Sparta Praga w grupie K trafi na Eindhoven, FC Kopenhaga i Kluż, z kolei Slavia Praga zagra w grupie B z Walencją, Lille i FC Genuą. Losowanie fazy grupowej odbyło się wczoraj w Monako.

■ **ORŁOWA POKONAŁA UNIĘ OŚWIĘCIM.** Hokeiści drugoligowej Orłowej pokonali w towarzyskim meczu 3:2 Unię Oświęcim. W rozgrywanej po meczu serii rzutów karnych lepsi okazali się oświęcimianie, którzy pokonali orłowską drużynę 1:0. Bramki: dla Orłowej: Kraft, Gollab, Prokop; dla Unii: Bibrzycki, Modrzejewski. Orłowa: Unzetig – Prokop, Mintěl, Dušek, Kraft, Grygar, Samiec, Ovšák, Rozum, Ciupa, Škatula, Gollab, Hégegy, Hánzl, Studený, Stránský. Oświęcim: Szydłowski – Kowalówka, Gallo, Modrzejewski, Stachura, Wojtarowicz, Połaczar, Kasperczyk, Buczek, Szewczyk, Klisiak, Piotrowski, Obstarczyk, Twardy, Bibrzycki, Badžo.

■ **KOSOWSKI GWIAZDĄ NIKOZJI.** Kamil Kosowski miał duży udział w awansie APOEL-u Nikozja do fazy grupowej Ligi Mistrzów. Popularny „Kosa” strzelił ważnego gola w rewanżowym meczu z FC Kopenhaga (3:1). – *Udział w Lidze Mistrzów to spełnienie największego marzenia w życiu. Po meczu byłem szczerze wzruszony* – powiedział Kosowski w wywiadzie dla „Przeglądu Sportowego”. – *O występach w Lidze Mistrzów marzyłem przez całe życie. I nie sądziłem, że w wieku 32 lat to marzenie się spełni.*

■ **WYBRAŃCY BEENHAKKERA.** Bez Sławomira Peszki, ale z Łukaszem Trałką – tak wygląda 24-osobowa kadra piłkarskiej reprezentacji Polski na najbliższe mecze eliminacji mistrzostw świata. Po długiej przerwie trener Leo Beenhakker zaprosił do drużyny Pawła Golańskiego (Steaua Bukareszt) i Seweryna Gancarczyka (Lech Poznań). 5 września w Chorzowie biało-czerwoni zagrają z Irlandią Północną, a cztery dni później w Mariborze zmierzą się ze Słowenią. Kadra: bramkarze – Artur Boruc (Celtic Glasgow), Łukasz Załuska (Celtic Glasgow), Sebastian Przyrowski (Polonia Warszawa); obrońcy – Marcin Wasilewski (Anderlecht Bruksela), Michał Żewłakow (Olympiakos Pireus), Tomasz Jodłowiec (Polonia Warszawa), Dariusz Dudka (AJ Auxerre), Bartosz Bosacki (Lech Poznań), Jacek Krzynówek (Hannover 96), Marcin Komorowski (Legia Warszawa), Seweryn Gancarczyk (Lech Poznań), Paweł Golański (Steaua Bukareszt); pomocnicy – Mariusz Lewandowski (Szachtar Donieck), Łukasz Trałka (Polonia Warszawa), Rafał Murawski (Rubin Kazań), Roger Guerreiro (Legia Warszawa), Ludovic Obraniak (OSC Lille), Jakub Błaszczykowski (Borussia Dortmund), Wojciech Łobodziński (Wisła Kraków), Jakub Wilk (Lech Poznań); napastnicy – Robert Lewandowski (Lech Poznań), Marek Saganowski (FC Southampton), Paweł Brożek (Wisła Kraków), Euzebiusz Smolarek.

(jb)